

POGODA
Dziś będzie pochmurno i łagodnie, możliwy deszcz, temperatura 37 stopni. W nocy pochmurno i deszcz, temp. 34 stopni. Wiatry pold.-zachodnie.
W sobotę będzie pochmurno, deszcz do południa, temperatura do 38 stopni. Możliwość opadów dziś 70 procent, w nocy 60 procent, w sobotę 30 procent.
Wschód 7:17, zachód 4:27.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1968
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś—piątek, dnia 27 grudnia—Jana Ewangelisty, Radomysła
Jutro—sobota, dnia 28 grudnia—Śś. Młodzianków, Teofila
Pojutrze—niedziela, dnia 29 grudnia—Tomasza

No. 303 Rok (Vol.) LXVI

CHICAGO, ILL. Piątek, 27-go Grudnia (Friday, December 27), 1974

Telephone BRunswick 8-8700 20

DWIE ZAKŁADNICZKI ZAMORDOWANE

Czarne Horoskopy Na 1975 Rok

Groźba Epidemii w Darwin

Darwin, Australia. (UPI) — Bezdolny, którym cyklon (huragan) zniszczył wszystko, żywią się w rozbitych sklepach żywnościowych. Władze obawiają się wybuchu epidemii tyfusu i cholery i podejmują odpowiednie środki zaradcze. W tropikalnym klimacie żywność psuje się szybko.

Australijskie, amerykańskie i brytyjskie samoloty dowożą tony żywności do zniszczonego miasta, a z niego wywożą tysiące bezdomnych do głębiej zaludnionych i o łagodniejszym klimacie prowincji południowych.

Minister zagospodarowania prowincji północnych, dr Rex Patterson mówi, że kto nie widział Darwina — nie może sobie wyobrazić jaką niszczycielską siłę posiada cyklon.

"Wątpię, czy ocalał tam jeden budynek," powiedział minister. Trzy czwarte ludności miasta koczują w tymczasowych szałasach i namiotach na podwórzach swoich domów lub na placach miasta. Nie ma wody, kanalizacja nie działa, ponieważ jest zawałona gruzami.

Liczba ofiar cyklonu nie jest jeszcze znana. Dotąd zliczono 45 zwłok. Ich liczba może być większa, ponieważ kilkadziesiąt osób brak. Min. Patterson mówi, że epidemia tyfusu brzusznego lub cholery (gdyby wybuchła) może pochłonąć znacznie więcej ofiar niż cyklon.

Do miasta skierowano 100 policjantów z innych osiedli do patrolowania ulic. Wydano polecenie strzelania bezdomnych psów i kotów, które mogą przenosić zaraźliki chorób.

Darwin leży w północnej Australii, w strefie tropikalnej i był głównym portem regionu. Przez kilka dekad był małym śpiącym miasteczkiem.

Wraz z rozwojem prowincji północnych, miasto zaczęło się rozrastać i liczy 41,000 mieszkańców.

Pamiętajmy o Podatkach!

Washington (UPI). — Urząd Skarbowy podał, iż wysłano już ponad 80 milionów egzemplarzy formularza zeznań podatkowych do indywidualnych podatników.

Formularze 1040 i 1040A są identyczne jak w roku ubiegłym, z wyjątkiem dodanej rubryki "NO" odnośnie pytania czy podatnik życzy sobie uczynić kontrybucję na fundusz prezydenckiej kampanii elekcyjnej. W roku ubiegłego była tylko rubryka "YES".

Ostateczny termin składania zeznań podatkowych — upływa z dniem 15 kwietnia 1975.

Katastrofa Samolotu Pasażerskiego

Seattle (UPI) — Dwusilnikowy samolot lokalnych linii "Harbor" rozbił się w kilka minut po starcie w czasie niesprzyjających warunków atmosferycznych.

Trzy osoby zostały zabite i trzy doznały obrażeń, w tym jedna ciężkich.

Samolot uderzył w Seattle do Oak Harbor, Wash. — Wkrótce po starcie pilot poinformował wieżę kontrolną, iż wskutek awarii silnika lub silników jest zmuszony do natychmiastowego lądowania. — Samolot nie zdołał wylądować i rozbił się tuż poza Seattle, spadając na ulicę.

Nazwisk ofiar nie ujawniono, dopóki nie zostaną powiadomieni krewni.

Sprawozdanie Ekspertów z Europy

Niedługo Trzeba Będzie "Gwałtownej Interwencji"

Paryż. (DP) — Jedną z 24 niekomunistycznych krajów uprzymysłowionych Organizacja Ekonomicznej Współpracy i Rozwoju (OECD) w najpejszym dotychczasowym okresie w ch. sprawozdaniu — prognozie orzekła, że rok przyszły będzie gorszy niż początkowo przewidywano. Liczba bezrobotnych może wzrosnąć trzykrotnie do 6 mln a tempo cofania się inflacji będzie wolniejsze niż oczekiwano.

Organizacja OECD istnieje od 13 lat. Po raz pierwszy w swym sprawozdaniu — prognozie użyła teraz wyrażenia, że obecny kryzys nie ma żadnych precedensów w czasach pokoju. Eksperti OECD wywołują rządzą do złagodzenia zarządzeń gospodarczych i ostrzegają, że jeśli nie uczyni się tego teraz to niedługo trzeba będzie się uciec do "gwałtownych interwencji".

Wszelkie poczynania w kierunku ekspansji muszą być bardzo ostrożne. Zwiększenie się bezrobocia jest nieuniknione — a jego poziom zacznie się — zdaniem OECD — stabilizować dopiero w początkach 1976 r.

Zmniejszenie się aktywności gospodarczej w państwach OECD wyrazi się w br. przeciętnie cyfrą 1,75%, w przyszłym roku będzie się wynosić (Dokończenie na str. 6-jej)

Zacięte Walki Wokół Sajgonu

Sajgon (UPI) — W ciągu 12 dni komuniści zdobyli sześć miast będących siedzibami powiatów i znajdują się w pobliżu dwóch ważnych lotnisk, odległych o 40 mil od Sajgonu. Wywiady amerykańskie i południowo-wietnamskie przepowiadają znaczne natężenie walk w następnych tygodniach.

Od kilku dni trwają zacięte walki o siedzibę powiatu Phuoc Binh, gdzie garnizon południowo-wietnamski został okrążony. Połowa ludności cywilnej miasta liczącego 23,000 mieszkańców zdołała uciec zanim zamyknął się pierścień wojsk komunistycznych. Phuoc Binh znajduje się w odległości 66 mil od Sajgonu.

Również zagrożona jest siedziba powiatu Chon Thanh, 40 mil na północ od Sajgonu. Mimo zaciętych walk i zdobytych terytoriów komunistów, większość obserwatorów zachodnich w Sajgonie wyraża przekonanie, że wojska Wietnamu Północnego i Viet Congu nie pokuszają się o atak na Sajgon. Sukcesy jakie odnoszą na prowincji koczują ich wiele w ludziach i materiale.

Wojska Wietnamu Północnego wobec ograniczania pomocy materialnej przez Kongres Stanów Zjednoczonych, muszą liczyć się z każdym naboje m. Komuniści otrzymują amunicję bez ograniczenia z Chin i Związku Sowieckiego.

\$1 Milion Odszkodowania

San Jose, Calif. (UPI) — Michelle Ahearn, lat 35 i jej mąż Dennis, otrzymali w sądzie odszkodowanie w sumie jednego miliona dolarów od firm "Ortho Pharmaceutical Co., Johnson & Johnson Drug Co. i "Lucky Stores". Pani Ahearn straciła wzrok po użyciu pigułek przeciw zapłodnieniu.



Szach Iranu Po Stronie Arabów

Mideast (UPI) — Szach Iranu oskarżył Izrael o rzucanie kłód na drodze do pokoju na Bliskim Wschodzie przez nie stosowanie się do rezolucji ONZ. Opinię tę wyraził w wywiadzie umieszczonym przez egipski dziennik "Al-Ahram". Rezolucje ONZ domagają się wycofania wojsk Izraela ze wszystkich terenów zajętych w wojnach w 1967 i 1973 roku.

Szach zaprzeczył, by powiedział, że następna wojna "będzie także naszą wojną", jak podały niektóre dzienniki arabskie. Ale nie ulega wątpliwości, dodał, że "nasze sympatie będą po waszej (Arabów) stronie".

Na pytanie o powody rozkładu irańskich sił zbrojnych, szach Pahlavi odpowiedział, że w polityce nie mówi się o wszystkim otwarcie, "ale na pewno nie zbroimy się dla zabawy".

W tym samym czasie minister spraw zagranicznych Izraela Yigal Allon w przemówieniu na Uniwersytecie w Tel Avivie powiedział, że konkluzja między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Sowieckim na Bliskim Wschodzie jest główną kłódą na drodze do trwałego pokoju.

Stany Zjednoczone, posiadając dobre stosunki z obydwoma stronami, Izraelem i Arabami, mogą pośredniczyć w sporze i odegrać pozytywną rolę. Związek Sowiecki, popierający, bez zastrzeżeń Arabów, nie może odegrać konstruktywnej roli na konferencji w Genewie ani podczas innych spotkań dyplomatycznych.

Rockefeller Odpoczywa w Portoryko

San Juan, Portoryko (UPI) — Wiceprezydent Nelson Rockefeller z małżonką przybył na wyspę aby spędzić krótki urlop. Wiceprezydent ma zamiar wrócić do Washingtonu 2-go stycznia. Sekretarz Stanu Henry A. Kissinger, który przybył z żoną wcześniej do Portoryko, spotkał się z pp. Rockefeller w Dorado Beach.

Jack Benny Nie Żyje

Jack Benny, jeden z najbardziej popularnych i lubianych komików amerykańskich zmarł w czwartek w swym domu. Benny, który ostatnio występował b. rzadko, musiał odwołać w tym miesiącu występ z powodu bólu żołądka. Dopiero ubiegłego piątku, badania wykazały, że ma on raka trzustki. Dr. Kannamer, osobisty lekarz aktora powiedział, że zapoźnie na operację i Benny zdecydował pozostać w domu, gdyż pobyt w szpitalu nie przyniósłby mu żadnej ulgi. Do ostatniej chwili był pod opieką lekarza i robiono mu zastrzyki znieczulające.

Jack Benny — Benjamin Kubelsky, — syn żydowskich emigrantów z Rosji, urodził się w Chicago, w Mercy Hospital, a wychował w Waukegan, gdzie jego ojciec miał sklep z konfekcją męską.

Karierę rozpoczął jako — skrzypek, miał zaledwie 6 lat gdy ojciec kupił mu skrzypce. Później dopiero odkryto talent komika, który występował 32 lata w radio i TV do ostatniej chwili był ulubieńcem milionów słuchaczy i widzów.

Zona Benny, od 47 lat, Mary Livingston była przy nim do ostatniej chwili.

Chiny Mają Dość Własnej Ropy

Hong Kong (UPI) — Radio pekińskie podało wiadomość, że dzięki tegorocznemu odkryciu nowych złóż naftowych, Chiny mają dość własnej ropy i że wydobycie przekracza nawet zapotrzebowanie wewnętrzne.

Radio nie ujawniło gdzie odkryto nowe złoża ropy, ale stwierdza, że było to najważniejsze osiągnięcie geologiczne całego roku.

Niezależnie od tej wiadomości — agencja prasowa Nowe Chiny informuje, że górnicy w zagłębiu węglowym Shansi ustanowili w 1974 roku nowy rekord produkcji węgla i że już dziesięć razy z rzędu wykonali plan na miesiąc przed terminem.

Woda Na Młyn Komunistów

Albuquerque, N. M. (UPI) — Były agent FBI przez 30 lat oświadczył, iż obecne dosiada prasowe, krytycznie ustosunkowane do Central Intelligence Agency (CIA) oraz Federal Bureau of Investigation, czynią państwu niepożądane szkody, działając na korzyść sowieckiego wywiadu i komunistycznej propagandy. Sam Papich, obecnie naczelny dyrektor komisji do zwalczania syndykatu kryminalnego w stanie New Mexico twierdzi, iż doniesienia o akcji szpiegowskiej prowadzonej przez CIA w kraju są bez wątpienia przesadzone.

"To co się obecnie dzieje, jest kompletną ruiną wysiłku i pracy naszego wywiadu", powiedział Papich.

"Ludzie zapomnieli dlaczego utworzono CIA. Należy cofnąć się pamięcią do roku 1941 i ataku na Pearl Harbor. Nie kryminaliści, lecz prawi obywatel stworzyli tę organizację".

CIA jest konieczna dla amerykańskiego bezpieczeństwa, dodał weteran FBI.

Możliwa Podwyżka Cen Mleka

Washington (UPI). — Prezes uni farmerów Tony Dechant — wezwał prezydenta Forda do jak najszybszego podpisania uchwały, która zezwoliłaby na podniesienie cen na mleko. Uchwała została zatwierdzona przez Kongres tuż przed zakończeniem sesji. Sekretarz Departamentu Rolnictwa — Earl Butz oświadczył, iż doradził Prezydentowi aby zawetował uchwałę.

Dechant twierdzi, iż w wypadku nie podpisania ustawy przez Prezydenta, farmerzy będą zmuszeni — ograniczyć produkcję mleka ze względu na wysokie koszty paszy.

"Farmerzy otrzymują obecnie ceny za mleko daleko niższe od kosztów jakie ponoszą...". stwierdził Dechant.

Pekin Postawił Warunki Moskwie

Pekin. (UPI) — Po raz pierwszy od czasu "ideologicznego" konfliktu sowiecko-chińskiego, Pekin publicznie zażądał od Związku Sowieckiego zredukowania sowieckich sił zbrojnych na pograniczu sowiecko-chińskim, wycofania wszystkich wojsk sowieckich z Mongolskiej Republiki Ludowej, zaniechania jakichkolwiek manewrów wojskowych w rejonach granicznych, wstrzymania wszelkich prowokacji i wysiłki szpiegów do Chin.

Warunki Pekinu zostały sprecyzowane w 16-stronnicowym artykule, który ukazał się w tygodniku, zajmującym się badaniami historycznymi.

Ton tego artykułu kładzie kres spekulacjom, że przywódcy chińscy zdecydowali się złagodzić swoje warunki w rokowaniach z Sowietami na temat spraw granicznych. Rokowania te prowadzone są od 5 lat i do tej pory nie przyniosły żadnych rezultatów.

Prezydent Ford Telefonował Do Nixona

Vail, Colorado (UPI) — Rzecznik Białego Domu oznajmił, iż prezydent Ford osobiście zatelefonował do byłego prezydenta Richarda M. Nixona aby złożyć mu życzenia z okazji święta Bożego Narodzenia. Sekretarz prasowy Ron Nessen oświadczył, iż Prezydent zadzwonił do Nixona o 4:35 po południu w dzień Bożego Narodzenia, przekazując także pozdrowienia dla Mrs. Nixon i całej rodziny b. Prezydenta. Gerald Ford stwierdził, iż głos Nixona był silniejszy i pewniejszy niż ostatnim razem kiedy odwiedził go w szpitalu w Long Beach, Calif.

99% Dochodów Na Podatek

Caracas (UPI) — Filia koncernu Exxon, Creole Petroleum Corp., największy producent nafty w Wenezueli, niemalże 99% swoich dochodów w roku 1974 przekaże tutejszemu rządowi tytułem podatków. 1-go października, br., rząd Wenezueli podniósł stopę podatkową dla obcych rafinerii z 60% do 63,5%, obejmując przy tym wstecz pierwsze 9 miesięcy roku.

Robert N. Dolph, prezes amerykańskiej firmy oświadczył, iż w roku bież. Creole Corp., zwiększyła swoje inwestycje tutaj o blisko \$35 milionów, zwiększając tym samym sumę swego kapitału do \$100 milionów.

Creole, jak i szereg innych firm amerykańskich i europejskich, zgodnie z zapowiedzią tutejszego rządu, ma ulec nacjonalizacji w 1975 roku.

Ultimatum Sądu Wobec U.S. Steel Corp

Hammond, Ind. (UPI) — Sędzia federalnego Sądu Dystryktowego Allen Sharp oświadczył, iż firma U.S. Steel Corp. może pozostać czynna maksimum dodatkowe 90 dni jeżeli zgodzi się zapłacić \$2,300 grzywny dziennie za skażenie powietrza.

Na mocy orzeczenia sądu wydanego wcześniej, U.S. Steel miała zamknąć tutaj swoje zakłady 31-go grudnia b.r., względnie uregulować sytuację nadmiernego skażenia środowiska chemiczalniami i gazami.

Rzecznik stalowni Thomas Ferral oznajmił, iż dyrekcja wkrótce podejmie decyzję czy ewentualnie zapłacić grzywnę i kontynuować produkcję, czy też zamknąć zakłady.

Tragedia w Michigan City

Policja Aresztowała Zbrodniarza

Michigan City, Ind. (UPI) — 26-letni osobnik, który odbywał karę za rabunek uciekł z farmy, która stanowi więzienie o minimalnym zabezpieczeniu i zamordował dwie kobiety zanim oddał się w ręce policji. Riley Mosley Jr. był skazany na 10 do 20 lat więzienia za rabunek z bronią w ręku w Indianapolis. W sierpniu br. został przeniesiony do stanowego zakładu gdzie pracował na farmie.

W czwartek po południu bandyta włamał się do domu kierownika farmy, skąd skradł rewolwer kalibru .38 mm a następnie schronił się w domu farmerskim odległym o półtora mili. Tam sterroryzował Marian Napierala, lat 54, oraz jej dwie córki — Gayle, lat 19, i Cindy, lat 17.

Właściciel domu, Stanley Napierala oraz trzecia córka znajdowali się poza domem w tym czasie. 11-letni Mark Napierala zdołał wymknąć się z domu przez okno w piwnicy i powiadomił policję.

Przez 6 godzin przedstawiciele więzienia i policji prowadzili z zbrodniarzem pertraktacje. Mosley, który dodatkowo znalazł strzelbę w domu Napieralów, wydawał się być spokojny i podkreślał, że całe życie, że zakładnikiem nie ma grozi i sam ma zamiar oddać się w ręce policji.

Dosłownie na 15 minut zanim bandyta wyszedł z podniesionymi rękami i złożył broń, zastrzelił matkę, Marian Napierala i jej 19-letnią córkę Gayle. Cindy została przewieziona do szpitala po doznaniu szoku.

Mosley został przewieziony na posterunek policji w Chester-ton, Ind., a następnie do więzienia stanowego w Indianie.

Z poprzedniego wyroku odbył on karę 3 lat więzienia. W czerwcu odrzucona została jego petycja o warunkowe zwolnienie przez komisję parolową.

Bunt Więźniów Zakończony

Lorton, Va. (UPI) — Więźniowie tutejsi zakończyli 20-godzinny bunt, zwalniając pozostałych 7 zakładników w zamian za gwarancję, że władze więzienne przestudiują dokładnie ich żądania. W końcowej fazie negocjacji udział wzięli adwokaci zbuntowanych — oraz przedstawiciele prokuratury.

Bunt rozpoczął się o 7-ej wieczorem w Dzień Bożego Narodzenia. Blisko 90 więźniów uzbrojonych w noże — sterroryzowało 10 strażników i zatrzymało ich jako zakładników. Do czwartku południa zwolniono 3-ch.

Więźniowie domagali się — dłuższych godzin wizyt, gwarancji że żaden z nich nie zostanie przeniesiony do federalnego więzienia o maksymalnym zabezpieczeniu ani też nie będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za udział w buncie.

Władze więzienne zgodziły się tylko rozpatrzyć wysunięte żądania.

Gub. Sargent Wykładowcą

Cambridge, Mass. (UPI) — Gub. Francis W. Sargent, którego termin urzędowania kończy się z dniem 2-go stycznia, przyjął na okres sześciu miesięcy stanowisko wykładowcy w uniwersytecie Harvard, w wydziale nauk politycznych im. John'a F. Kennedy.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk
KORRESPONDENCI:

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Dwa Polskie Filmy w Cleveland

Pomimo ciągłych niepowodzeń, jeśli chodzi o frekwencję, Polski Film zawita do nas ponownie, dzięki staraniom p. Józefa Szuleckiego.

P. Szulecki tym razem sprowadza dwa filmy: "Ostatnie Dni Pokoju" i "Piekło i Niebo".

"Ostatnie Dni Pokoju" — to film osnuty na tle powieści znanego pisarza Tadeusza Dołęgi-Mostowicza p. t. "Pamiętnik Pani Hanka". Film ten jest nakręcony na szerokim ekranie i posiada angielskie podtytuły. — W rolach głównych: — Lucyna Winnieńska, Andrzej Łapicki, Małgorzata Lorentowicz i inni.

Drugi film, "Piekło i Niebo", to komedia satyryczna, w której motyw piekła i nieba znany z malarstwa i baśni ludowych stanowi temat wzięty i powabny. "Piekło i Niebo", to film, pokazujący świat "nadprzyrodzony" o czarnym dziecku i człowieku starego. Jak w satyrze, na wesoło, wygląda piekło i niebo, zobaczmy w filmie o tym samym tytule, z angielskimi podtytułami. — Oba te filmy będą wyświetlane tylko jeden raz, w niedzielę, dnia 29 grudnia, br., o godzinie 3 po południu w kinie-teatrze Capitol, 1400 West 65 ulica od Detroit. Informacji udziela p. Józef Szulecki tel.: 429-0380.

Garofoli Kandydatem Na Burmistrza Cleveland

Anthony J. Garofoli, jeden z trzech przewodniczących partii demokratycznej w powiecie Cuyahoga, prawdopodobnie będzie kandydował na posadę burmistrza miasta Cleveland.

Zróżdża informacyjne lokalnej partii demokratycznej podają do wiadomości, że 37-letni Garofoli ogłosił swoją kandydaturę w styczniu. Garofoli pełnił funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej w Cleveland, a w 1971 roku ubiegał się bez powodzenia na burmistrza m. Cleveland.

Drugim kandydatem na urząd zajmowany obecnie przez burmistrza Perka będzie — prawdopodobnie Murzyn Ar-

nold R. Pinkney, pełniący obecnie funkcję przewodniczącego Rady Szkolnej — Cleveland Board of Education. W wywiadzie prasowym Pinkney oświadczył, że jest zainteresowany wziąć udział w wyborach, ponieważ przywódca murzynski z całego kraju nalegają na jego partycypację.

Dotychczas, po Garofolim i Pinkneyem, burmistrz Perka nie ma żadnej innej większej opozycji. Oczywiście Garofoli i Pinkney nie są jeszcze oficjalnymi kandydatami. Burmistrz Perka będzie ubiegał się o trzecią z rzędu kadencję burmistrza.

Podziękowanie i Prośba

Dzisiaj chcemy specjalnie podziękować tym wszystkim organizacjom polonijnym i firmom, które odpowiedziały na apel pisma i zamieściły płatne ogłoszenia w formie życzeń świątecznych na łamach Dziennika Związkowego. Ten miły, uświęcony tradycją, zwyczaj przesyłania życzeń za pośrednictwem prasy jest jednocześnie pewną formą pomocy dla pisma, któ-

re służy Polonii przez cały rok. Chcemy przecież widzieć w Dzienniku zawiadomienia o imprezach i zebraniach naszych organizacji, chcemy widzieć sprawozdania, ale jakoś nie pamiętamy o skromnym rewanżu w okresie świąt. Zapytujemy wobec tego, kto ma utrzymywać prasę polonijną? Kto winien, że ta prasa upada i kurczy się jej nakłady? Skoro mówimy, że dobro sprawy polonijnej leży nam na sercu, to musimy zająć inne stanowisko w stosunku do naszej prasy. Stanowisko bardziej obiektywne, nie egoistyczne. Nie oczekuj, co ta prasa zrobi dla Ciebie, ile razy wymienię Twoje nazwisko, tylko pomyśl, co Ty Czytelniku, przesyłając życzenia, czy członku tego, czy innego zrzeszenia, możesz zrobić, aby ta prasa podtrzymała i zapewniła jej normalną egzystencję. Tego zagnadania nie można odkładać do jutra. Nasze pisma polonijne potrzebują pomocy dzisiaj. Potrzebują prenumeratorów i Czytelników i płatnej reklamy.

Tych kilka uwag kierujemy pod rozwagę do naszych Czytelników w okresie świątecznym, prosząc o zrozumienie i przyjacielską współpracę.

Gub. Straub Musi Przejść Kurs Jazdy

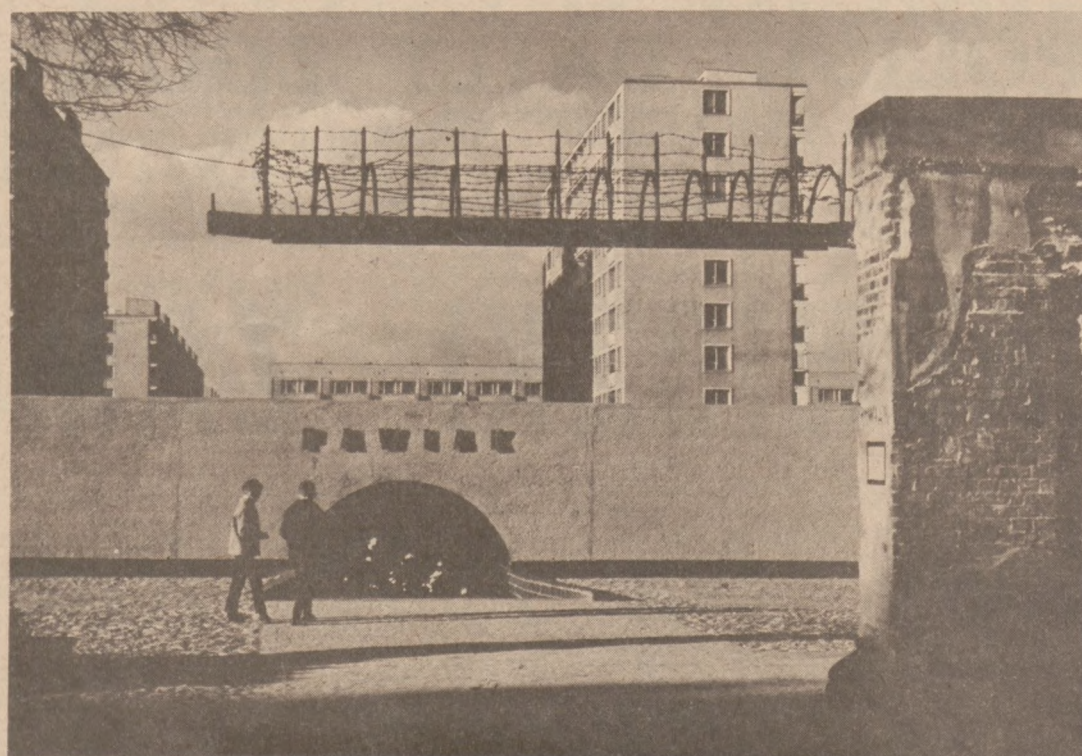
Salem, Oregon (UPI) — Gubernator-elekt stanu Oregon, Bob Straub, po otrzymaniu czterech mandatów karanych za przekroczenie prawa szybkości jazdy samochodem, musi przejść czterotygodniowy kurs jazdy przed objęciem swego urzędu. Po otrzymaniu czwartego mandatu karnego, bliscy współpracownicy Strauba, wpłynęli na niego ażeby nie kierował sam samochodem po objęciu urzędu gubernatora, ale postąpił się o sfofera.

Zginął Najstarszy Pilot

Augurn, Calif. (UPI) — George Roades Grimshaw, lat 84, najstarszy w Stan. Zjed. pilot samolotów i helikopterów, zginął gdy helikopter w którym leciał rozbił się podczas lądowania w gęstej mgie. Helikopter opadł na wysokie drzewa, spadł następnie na ziemię i stanął w płomieniach.

Klemens Lenartowicz

Drugi Proces Kata Warszawy



Przez bramę warszawskiego więzienia politycznego przy ul. Pawiej, zwanego Pawiakiem, przeszło w latach okupacji hitlerowskiej 90 tysięcy Polaków. Z tego więzienia w zasadzie nikt nie wychodził na wolność. Zamkniętych w jego murach Polaków czekała ostatnia droga do miejsc masowych egzekucji w gruzach getta, na polanie w Palmirach lub do któregoś z obozów zagłady z Oświęcimiem na czele. 30 lipca 1944 roku hitlerowcy rozstrzelali wszystkich więźniów, a sam gmach w czasie Powstania Warszawskiego wysadzili w powietrze. W tym miejscu martyrologii stanął po wojnie pomnik ku czci ofiar Powstania w kształcie kamiennego obelisku, a w ocalałej piwnicy więziennej urządzono muzeum. Na zdjęciu: ocalały fragment bramy dawnego więzienia, a w głębi — wejście do muzeum.

Były szef gestapo w Warszawie, hitlerowski archy-zbrodniarz Ludwig Hahn — nie może się z pewnością ukarać na zachodniomocni-ki wymiar sprawiedliwości. Śledztwo w jego sprawie ciągnęło się z górą 10 lat i trwało by zapewne jeszcze dłużej, gdyby skandal nie stał się już zbyt głośny, a fakty ujawnione przez niektóre czasopisma zachodniomocni-ki — zbyt jaskrawe i kompromitujące. Pomimo to jednak również i proces Hahna ciągnął się bardzo długo, bo przeszło rok — od maja 1972 r. do czerwca 1973 r. — wielokrotnie przerywany i odraczany, co tłumaczono złym jakoby stanem zdrowia Hahna, koniecznością przeprowadzenia różnych zabiegów lekarskich itp. Gdy wreszcie sąd przy-sięgłych w Hamburgu wydał wyrok na zbrodniarza — podniósł się liczne głosy oburzenia.

Z wielu zbrodni zarzuca-nych temu hitlerowskiemu dygnitarzowi, którego ludność umęczona stolicy Polski nie darmo nazwała "katem Warszawy", sąd uznał za do-wiedzione jedynie rozstrzele-nie więźniów oddziału III ostatecznego więzienia na Pawiaku w Warszawie. A jeśli chodzi np. o wywiezienie na rozkaz Hahna do Oświęcimia i innych obozów koncentrac-yjnych co najmniej pięciu tysięcy polskich więźniów, z których większość straciła życie, to zdaniem sądu "nie udało się udowodnić z całą pewnością, że Hahn wiedział, jak los czeka tam tych więźniów".

Sąd hamburski nie wyraził wprawdzie przypuszczenia, że Hahn mógł wyobrażać sobie Oświęcim jako rodzaj sanatorium, w którym więźniowie odzyskują zdrowie i nabiorą sił po przeży-ciach na Pawiaku; sąd dopu-szczał nawet domniemanie, że Hahn był wtajemniczony w mechanizm mordowania, niemniej uznał, że nie ma dostatecz-nych podstaw, by go za tę i niektóre inne zbrodnie ska-zać. Ostatecznie za bezspornie udowodnione wymordowanie więźniów III oddziału Pawia-ka sąd skazał go tylko na 12 lat więzienia — z zaliczeniem 3 lat aresztu śledczego. Sąd pozostawił Hahna na wolnej stopie do chwili uprawomoc-nienia się wyroku.

A wyrok nie uprawomocnił się do tej chwili, bo zarówno prokuratura, jako i obrona, wniosły skargi rewizyjne, po-stępowanie rewizyjne zaś mi-mo upływu półtora roku trwa, znow się przewleka i nie wiadomo, kiedy dobiegnie końca. Skazany zbrodniarz nie odby-wa kary, przebywa na wolno-ści i niewątpliwie wykrył się u-prawomocni, to z racji po-wodzonego wieku i złego stanu zdrowia będzie on uznany za niezdolnego do odbywania ka-ry — jak zresztą wielu in-nych zbrodniarzy hitlerow-skich.

Tymczasem jednak rozpo-czął się drugi proces Hahna o zbrodnie, których nie objęł akt oskarżenia w pierwszym procesie. Tam chodziło głów-nie o zbrodnie dokonane na więźniach Pawiaka. Obecnie przedmiotem rozprawy są do-wody wymordowania Zydów z getta warszawskiego. Prokurator oskarża Hahna o to, że w latach 1942 i 1943 kierując się nienawiścią ra-sową zaplanował i przygo-

wał deportację Żydów z War-szawy do obozów zagłady. W obozach tych albo w dro-dze do nich poniosło śmierć 300 tysięcy Żydów.

I znow obrona próbuje przeciągać sprawę i domaga się "tymczasowego zawiesze-nia postępowania", ponieważ oskarżonemu grozi wylew krwi do mózgu. Sąd jed-nak na podstawie diagnozy lekarzy uznał, że Hahn jest zdolny do uczestniczenia w rozprawie. Niemniej zarzą-dzono, by każdego dnia pro-cesu lekarz czuwał nad jego stanem zdrowia.

Machinacje obrony i wy-krety samego Hahna wypro-wadziły z równowagi pewne-procesowi renciście z Berlina za-chodniego. Podczas przerwy w rozprawie dopadł on Hahna w korytarzu i z okrzykiem "ty podły zbrodniarzu hitle-rowski!" — zdzielił go paraso-lem po głowie. Wielkiej krzywdy mu co prawda nie zrobił — skończyło się na nie-wielkim zadraśnięciu skóry — tyle że Hahn najadł się trochę strachu i zyskał znow pretekst do wystąpienia z wnioskiem o odroczenie roz-prawy z powodu doznanych obrażeń. Jednakże po kilku dniach sąd znow uznał, że może on brać udział w pro-cesie.

Czy tym razem Hahn przy-znaje się do winy? — Skądże znowu! Wypiera się wszyst-kiego, a jeśli już fakty są bezsporne, to zastania się rzeko-mą nieświadomością tego co czynił. Między innymi cy-nicznie zaprzecza, jakoby wy-dział o planowaniu mordowa-niu polskich Żydów. Od-waża się nawet twierdzić, że on, tak wysoko postawiony w hierarchii gestapo — nie w ogóle nie wiedział o istnie-niu obozów zagłady, a tym samym o losie, jaki oczekiwał deportowanych Żydów.

On tylko "z daleka" śledził akcję deportacji i wyznaczył urzędników do jej przeprowa-dzenia. Co więcej! Usiłuje wzmocnić w sąd, że był prze-ciwny fizycznemu niszczeniu Żydów, a po wojnie powie-dział: "Chwała Bogu, że mia-łem do czynienia tylko (!) z polskimi bojownikami Ru-chu Oporu, a tamtej historii (zn. eksterminacji Żydów — K. L.) los mi zaoszczędził".

Szczyt tupezu? — Zapewne, ale Hahn ma doświadczenie z pierwszego procesu, że u-partie zaprzeczanie najbar-dziej zdawałoby się oczywi-stym faktem może się opła-cić. A sąd znow uzna, że nie są one bezspornie dowie-dzione?

W toku swoich zeznań były szef gestapo w Warszawie potwierdził, że na krótko przed zyską Żydów przybyli do okupowanej stolicy Polski Himmler i ówczesny szef ges-tapo — Heydrich. Uprowadzając niejaką tezę, że musieli oni mówić z nim na temat przebiegu i rzeczywistego celu deportacji Żydów — Hahn utrzymuje, że dokonali oni tylko inspekcji jego urzędu, a na temat istotnego celu or-ganizowanych przezeń trans-portów Żydów do obozów za-głady w Oświęcimiu i Tre-blince "świadomie informo-wano go w sposób fałszywy". Z Heydrichem, ówczesnym, rozmawiał, ale był to "czysto prywatny kontakt". "Przy-o-kazji graliśmy w ping-ponga" — dodaje beczelnie zbrod-niarz.

Takimi bajeczkami raczy Hahn sąd. Przewiduje się, że proces potrwa co najmniej pół roku i że w toku rozpra-wy sąd przesłucha około 60 świadków. Charakterystyczne jest, że znaczna część prasy zachodniomocni-ki całko-wicie przemilcza ten proces, jakby chodziło o coś nieistot-nego. A jest rzeczą ważną, by opinia publiczna pilnie śle-dziła przebieg rozprawy, bo wtedy być może nie dojdzie do nowego skandalu. Nie po-winno być pobłażliwością dla zwyrodniałych zbrodniarzy hitlerowskich. Sprawiedli-wość powinna stać się zadość!

Liban Prosi Sąsiadów o Broń

Bejrut (UPI) — Premier Raszdy Solh oświadczył, że zwrócił się do sąsiednich państw arabskich o szybkie lub natychmiastowe dostar-żenie armii libańskiej "pew-nych specjalnych broni". Pre-mier nie podał o jaką broń chodzi, ale doniesienia pras-o-we mówią, że Liban chce o-trzymać sowieckiej produkcji rakiety przeciwlotnicze SAM, do obrony przed atakami od-wetowymi lotnictwa Izraela.

Choose a Tent!

PRINTED PATTERN



4657
SIZES
10 1/2-20 1/2

by Anne Adams

FEEL FREE, fashionable, comfortable in this gently flaring tent. Quick to sew straight away — no stop for waist seam! Choose printed blends, jersey. Printed Pattern 4657: Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 2 3/4 yards 60-inch.

Send \$1.00 for each pattern Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP SIZE and STYLE NUMBER. MORE FOR YOUR MONEY IN NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG!! 100 best school, career, casual, city fashions. Free pattern coupon. Send 75c. Sew — Knit Book — Instant Fashion Book \$1.00 has basic tissue pattern \$1.25 Instant Sewing Book \$1.00

Pola Gojawiczyńska

RAJSKA JABŁOŃ

Drugi Tom powieści "DZIEWCZĘTA Z NOWOLIPK" (Ciąg dalszy)

Niewiadomo, czy ciotka chciała go rozbawić czy z głupoty, ze złości, dość, że powiedziała to... Roman dźwignął się na posłaniu, spojrzał na Kwirynę z nieopisanym smutkiem i rzekł wyraźnie i surowo:

— Ja umieram! a ty...

Opadł na posłanie i przymknął oczy. Kwiryna, zdrtęta, przysunęła się poprawia kółkę, poczem wzięła tacę z ciastkami, podała ciocie i wypchnęła ją za drzwi. Czuła w sobie coś strasznego i przełamała to za zgrzytem zębów, niczym żelazo, niczym kamień. Wszystko obracało się przeciw niej, czy chciała, czy nie! Czy robiła coś w złej myśli, czy bezmyślnie! Pochyliła się z jękiem nad zmienioną twarzą Romana. — Słuchaj, Roman, słuchaj! Ta kamienica... ten plac... masz krewnych... powiedz, jaka jest twoja wola... połowę... ja dotrzymam! poślę po reagenta, chcesz?

Roman spojrział przytomniej, ujrzał błysk uwagi w jego oczach, czy te stały się nagle ciężkie, kamienne, obce. Z wysiłkiem podniósł dłoń i dotknął jej piersi bez słowa. Jednym palcem godził w nią, zanim rzekł złośliwie, ostro i sucho: — nie, nie! ty sama — saia! Obydwojma rozczapierzonymi rękami zwał na nią dziedzictwo po tubach, brzemię, które ich przyniosło, które przyniesie i ją. Masz, syć się tym paraj się tym, zmagaj się, do końca! Nie rzekł ani słowa więcej, przymknął powieki i leżał bez ruchu i osłupiała Kwiryna po-znała po ruchu jego zaciętych warg że nie więcej nie powie.

W nocy obudził ją jakiś straszny głos, zerwała się i usła-dła na łóżku. Co to?! Ujrzała jak wielkie błyski i wielkie drżenia przepływały przez twarz Romana, wyciągniętego w ogromnej długości. Nie krzyknęła o pomoc, nie chciała już ludzi z ich gadaniem, niech go ma dla siebie. Z jękiem ukła-dła się obok i objęła go ramionami. Ciało jej krwawiło, czuła jak krwawi, krew z niej uchodziła tak samo jak z niego uchodziła życie. Jęczała i wzdychała jednym z nim jękiem, wzdry-gała się od światła i ciemności, konała z nim razem, umierała w swej śmiertelnej miłości. Uczucia odpływały jak wielkie fale, nieustannie bijące w przestrzeń, cichły, aż usłyszała w tej ogromnej ciszy sześciobór poranny wróbił na akacjach skweru. Wzniosła oczy. Okno było już szare od świtu, brzask wschodzącego dnia stał nad dachami Nowolipia... Roman zmarł w jej objęciach.

XXI

Pani Raczynska przeniosła się na górę, żeby Amelia nie była tak osamotniona w tych pierwszych dniach wdowień-stwa. Nie wzięła nic z oficynk, ulegając głosowi tajemnemu, który ją ostrzegał przed burzeniem starego gniazda, kiedy nowe było tak niepewne! Pani Raczynska nie mogła się opę-dzić przecuciom i wrażeniom do dach lada chwila splonie nad jej głowę, a podłoga ugnie się pod stopami. Bo cóż? któregoś dnia otworzą się drzwi i zjawi się nieznana rodzina nieboszc-zyka z testamentem. Tyle przykości! śledztwo! plótki! ga-dania! i w końcu się okaże że człowiek na stare lata nie ma się gdzie przytulić, a Amelia zmarłowa swą młodość. Za-pragnęła wiedzieć, jakie jest prawo dziedziczenia po mężu?

Pan Cichocki, prowizor starał się o uruchomienie zamkniętej apteki w zastępstwie zmarłego szefa i uzyskał je. — W panu teraz cała nasza nadzieja! — rzekła pani Ra-czynska. Pan Jan skłonił się i zapewnił. że jeśli chodzi o jego pracę wszystko będzie w porządku. Ale ponieważ musiał pil-nować aptek, zamożność, interesu, i baczyć na personel nie mógł tak często wpadać na górę i wymówił się od obiadów i przekąsek. Pani Raczynska chodziła z mnóstwem różnych py-tań i wątpliwości, nierozstrzygniętych. Wracała do kościoła i pokrzepiona modlitwą, rozróżniając szczegółowo charakter Filipa, jego akurtność i hojność, mówiła:

— Nie, nie! to niemożliwe! Filip by tego nie zrobił!...

Tego szczęśliwego ranka Amelia została wezwana do sędziego śledczego i strasznie guzdrała się z ubieraniem, szu-kając w bieliźniarce jakiejś ulubionej swojej koszuli. Zna-lała ją pod stosem jedwabnych fatalaszków, a obok grubą kopertę przewiązaną różową wstążką. Pani Raczynska popi-jającą właśnie w jadłni poranną kawę usłyszała nagle prze-raźliwy krzyk córki i chwyciwszy się za serce, wbiegła do pokoju. Amelia stała wyprostowana, trupio biała, szeroko otwartymi oczyma patrząc na swe znalezione. — Co to jest?! Mamo, co to?... Poznała pismo męża i to niespodziewane po-słanie wydało jej się posłaniem zza grobu. Ale pani Raczynska natychmiast zrozumiała: Testament...

— Skąd to masz?! gdzie był?

Amelia wyszeptała: — w bieliźniarce, w bieliźniarce!... Pani Raczynskiej lzy trysnęły z oczu na wspomnienie aptekarza chowającego domownikom jabłka pod poduszki, małe upominki pod serwetkami przy nakryciach... Jakie to do niego podobne! — że też ją się odrazu nie domyśliłam!... Gdzież, jak nie w bieliźniarce, gdzie Amelia zgromadziła wszystkie swe rzeczy najbardziej osobiste, aż się nieraz wszy-scy śmieli, że dusza Amelii siedzi w bieliźniarce, razem z jej bielizną?!

Pani Raczynska otarła lzy i chwyciła za kopertę. — Co tu napisane na wierzchu? Amelia drżącym głosem przeczyta-ła: — "Mojej ukochanej żonie, Amelii". Nagle usta wykrzy-wiły się, jak od trucizny i rzuciła pakiet na łóżko. Pani Ra-czynska odetchnęła wzruszeniem Amelii, ale przecie: — nie odrzucaj tego, Amelciu, żal żalem, ale tu jest twoja — przy-szłość, twój los!... Córka ubierała się pośpiesznie z twarzą rozszaloną. — Co to? znow od rana wychodzisz z domu? prze-cież trzeba to przeczytać! zastanowisz się!...

— Mama zapomina, że mam wezwanie do sędziego.

Pani Raczynska spojrzęła na kopertę i uroczysto oznaj-miła: — co tam sędzia śledczy, widzisz jak Opatrzność wynag-radza cię za wszelkie przykrości. — Nie pójdziesz chyba naczeco? Zjedz coś, posil się!... Powiem Katarzynie, żeby za-raz podała śniadanie... Wysła pośpiesznie, zająrzała do kuchni, i zasapana czyta testament i uspokoi Amelcie, on tak umie z nią postępować!...

Na górę, Katarzyna nakryła stół i podała śniadanie, po-czym otworzywszy bez pukania drzwi do sypialni poprosiła panią do stołu. Amelia wzdrygnęła się.

— Dobrze, dobrze!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143 ZNP

- 1 — Gmina 143 ZNP, w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Stowackiego, 1700 W 48 ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.
- 2 — Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 853 ZNP — w każdą 3-cią środę miesiąca, w sali dolnej ŚŚ Piotra i Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.
- 3 — Tow. Niepodległość Gr. 768 ZNP — w każdy 2gi poniedziałek miesiąca, sala Stowackiego, o godzinie 7-ej wieczorem.
- 4 — Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 945 ZNP — 3cia niedziela, w sali Plac. 3ej SWAP, przy 48-iej i So. Wood ulica, o godzinie 2-iej po poł.
- 5 — Tow. Wawel Gr. 1400 ZNP — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej ŚŚ Piotra i Pawła o godzinie 8-ej wieczorem.
- 6 — Tow. Bol. Chrobrego Grupa 1577 ZNP w 4-tą niedzielę mies.
- 7 — Tow. Wisła Gr. 1919 ZNP. 3-cia niedziela miesiąca, w sali G. Martyka, pnr. 4645 So. Honore ul o godzinie 2-iej po południu.
- 8 — Biała Róża Gr. 2326 ZNP 1-szy czwartek miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104 pnr. 6700 So. Kedzie Avenue o godzinie 8-ej wieczorem.
- 9 — Tow. Town of Lake Grupa 2635 ZNP — w 2 sobotę miesiąca sala Stowackiego o godzinie 1:30 po południu.
- 10 — Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP — 2-ga środa miesiąca, w Capital Bldg. 95-ta i So. Pula-ski Road, o godzinie 8 wieczorem.
- 11 — Tow. Millennium Gr. 3175 ZNP — 2-ga niedziela miesiąca Cornell Park 50-ta i So Wood ul. o godzinie 2-iej po południu.

Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

Gwiazdka

Gmina 87 ZNP zaprasza delegatów i delegatki, rodziców, których dzieci należą do Grupy przy Gminie do wzięcia udziału w naszej Rocznej Gwiazdce, jaką urządza Komitet Zabaw, wspólnie z urzędnikami Gminy, w niedzielę dnia 29-go grudnia b.r., w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ul.

Program gwiazdkowy rozpoczynamy punktualnie o godzinie 2-iej po południu. Zarazem podczas programu przemówi do zebranych dzieci i rodziców Dyrektor ZNP, p. Tadeusz Radosz. Poczem nastąpi wejście Gwiazdora i wspólna fotografia z dziećmi, rozdawanie prezentów dzieciom oraz przekąska dla dzieci i rodziców.

Za Komitet Gwiazdki: Komitet Zabaw Gm. 87 ZNP. Za

Zarząd Gm. 87 ZNP: Michał Latka — Prezes; Lottie Poremba — Sekr. Gminy.

Tow. Obrońcy Wolności, Gr. 1797 ZNP zaprasza dzieci oraz rodziców którzy należą do naszej Grupy, na Gwiazdkę która odbędzie się w niedzielę, dnia 29-go grudnia, w sali Wozniaka Casino, pnr. 2530 S. Blue Island Ave. Początek programu gwiazdkowego punktualnie o godzinie 1-iej po południu.

Zarząd Tow. przygotował piękny program gwiazdkowy, jak obecność Gwiazdora który będzie rozdawał prezenty dzieciom i rodzicom po skończonym programie. Będzie także przekąska dla dzieci i zebranych rodziców.

Za Zarząd Gr. 1797 ZNP: Ted Skarbek — Prezes; Stanisław Wieczorek — Sekr. Fin.

Gwiazdka w Gminie 3 ZNP

W niedzielę dnia 29-go grudnia Gmina 3-cia urządza Gwiazdkę dla Działu z grup przynależnych do Gminy 3-iej. Początek o godzinie 1:30 po południu, w sali pp. Moskala, pnr. 5639 Milwaukee Ave., w Chicago.

Wyświetlone zostaną mi-gawkowe obrazy — będziemy gościli Czarodzieja, który będzie wszystkich bawił swymi magicznymi sztuczkami.

Komitet przygotował rozmaite gry dla dzieci. Otrzymałyśmy również telegram od św. Mikołaja, że przyniesie prezenty.

Prosimy zatem dzieci, aby przyprowadziły swoich rodziców. Podana będzie obfita kolacja bufetowa.

Za komitet: Wiktoria Kolman — sekretarka.

Walne Zebranie Tow. Gwiazda Polski

Tok „Gwiazda Polski” Grupa 893 Z.N.P., odbędzie się w piątek, 27 grudnia, o godz. 8 wieczorem w sali SPK przy 2914 North Ave., doroczne WALNE ZEBRANIE. Przedmiotem obrad, poza sprawami bieżącymi, będą Wybory Nowego Zarządu Grupy 893 ZNP na rok 1975.

Obowiązkiem każdego Członka jest wziąć udział w rocznym zebraniu, które dokona wyboru Nowego Zarządu Grupy. Po zebraniu — skromne przyjęcie. Prosimy o punktualność i niezawodne przybycie.

Józef F. Poszcz, prezes; Stefania Poszcz, wiceprezeska; Józef Plaszczyński, wiceprezes; Michał J. Bojczuk, sekr. fin.; Barbara Sikora, sekr. prot.; Maria Plaszczyńska, skarbnik; Alojzy Rabiej, marszałek.

Gratuluja Zwycięzcy



Polonia w 17 dystr. wybrała nie tylko znanego i potrzebnego jej reprezentanta stanowego Tadeusza Lechowicza, lecz także młodego działacza politycznego Michała Holewińskiego. Prezes Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej Irvin Tchon (po lewej) i Edward Nowak z klubu sportowego „Wisła” (po prawej) gratulują młodemu politykowi Michałowi Holewińskiemu (w środku) zwycięstwa.



NEW YORK. — Wiceprezydent Nelson A. Rockefeller pracuje w swoim biurze. Na ścianie wiszą oryginalne obrazy słynnego malarza Pissarro. (UPI)

Co Słychać Wśród Podhalan

Rozmyślenia świąteczne:

Przemowny jest urok świąt. Wyciągają się ku bliźnim ręce uświęcone opłatkiem — znakiem braterstwa i przyjaźni. Darzymy się wielkim darem życzliwości i miłości.

A wszystko dlatego, że Bóg dał nam Swego Syna na brata, na Zbawiciela, na znak miłości i łaski. Pokój ludziom dobrej woli. Na wysokościach chwala Panu.

Opłatek Żołnierzy Polski Podziemnej

Wspólny tradycyjny Opłatek Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych, Pol. Stowarzyszenia Więźniów Politycznych i Pol. Związku Ziemi Zachodnich odbędzie się w niedzielę, 12 stycznia, o godzinie 2:30 po południu, w sali „Oaza Terrace” pnr. 1250 N. Milwaukee ave.

Wspomniane wyżej organizacje serdecznie zapraszają na ten Opłatek, tym bardziej, iż w programie artystycznym wystąpią nasi ulubienicy jak Refrenowie i Zygmunt Kosakowski. W pełnej atmosferze i przyjacielskiej atmosferze spędzimy wszyscy z pewnością b. miłe chwile. Niechaj nikogo nie zabraknie z tych co już są dla nas życzliwi a także i tych, co mogą stać się naszymi przyjaciółmi.

Tadeusz Wojtkowski

O Nawiazanie Korespondencji

Liput Zbigniew, 64-900 Trzcianka Lubuska, Ul. Gen. Sikorskiego 48-11, Polska, prosi o nawiązanie korespondencji z młodzieżą polonijną w USA. Liczy on lat 23, mieszka w Trzciance lubuskiej i pracuje jako chemik w zakładach chemicznych.

Interesuje się filmem, fotografią, sportami, podróżami itp. Może korespondować w jęz. polskim, angielskim i rosyjskim.

Kondratowicz Bożena, 16-400 Suwałki, Ul. Armii Czerwonej 5, Liceum Ekonomiczne (Internat), Polska, prosi o możliwość korespondencji z kolegą lub koleżanką. Liczy lat 17, jest w 3-iej klasie Liceum Ekonomicznego, mieszka w internacie, zbiera widokówki, płyty, zespoły muzyczne i chętnie prowadzić będzie wymianę.

Jolanta Głowickowska, Ulica Limanowskiego 42/44 nr 20, 91-052 Łódź, Polska chciałaby korespondować z koleżanką lub kolegą. Liczy lat 19, interesuje się sportem a szczególnie piłką nożną, muzyką młodzieżową i problemami obecnej młodzieży. Może korespondować w jęz. polskim lub niemieckim.

„Jest taki dzień, Taki ciepły, choć grudniowy”. „Jest taki dzień, który niesie światu pokój. Ten jeden dzień w roku”.

Bracia i Siostry, Podhalanie! W te najcieplejsze święta, choć na świecie jest zimny grudzień, w te święta świąt, choć dni są najkrótsze, a noce najciemniejsze dzielimy się z Wami opłatkiem i sercem. Pozdrowienie Wam i słowa przyjaźni i jedności. Życzymy Wam wszelkiego dobra, zdrowia, pomyślności, radości serc, szczęścia na drogach życia, przyjaźni Bożej i ludzkiej. Wszystkim tym, którzy są w domu i tym z Was, którzy przybyli niedawno z ziem, skąd nasz ród — i których dręczy tęsknota. Dzieciatko się narodziło bezdomnym ludziom, w drodze. Wszystkim tym, co nie mają nikogo, chorym w szpitalu i ludziom szczęśliwym, zebranym przy rodzinnym stole lub w gronie przyjaciół — Pokój.

Występ Na Telewizji

Na programie telewizyjnym R. Lewandowskiego, kanał 26, w niedzielę o godz. 5:00 po południu, wystąpi zespół „Podhale” Koła 24 Szafary, z obrazkiem scenicznym pt. „To Haw, U Nos w Górak Malucki Pon Jezus Przyszedł Na Tom Ziemie”.

Posiedzenie

Zarząd Koła Przyjaciół Związku Podhalan Im. T. Chałubińskiego zaprasza członków na posiedzenie miesięczne w niedzielę, 29 grudnia, na godzinie 2:00 po południu, do Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza Ulica. Po posiedzeniu będą podane kawa i ciastka. Prosimy o punktualność. — Kazimiera Kasprzak, prezeska.

Zapraszamy Na Sylwestra

Tradycyjnego Sylwestra spędzicie w miłej atmosferze w „Domu Podhalan”, 3035 W. 51-sza Ulica, we wtorek, 31 grudnia b.r. Przyjemnie będzie powitać Nowy Rok po podhalańsku, serdecznie, z przyjacielskimi życzeniami pomyślności. Początek zabawy o godz. 8-iej wieczorem. Wstęp z kolacją \$10 dolarów od osoby. Zarezerwujcie wcześniej miejsca, dzwoniąc 476-9195. Za komitet — J. Czerwiński, M. Cieśla. Serdecznie zapraszamy.

Komitet Prasy

Kissinger Spędza Święta w Portoryko

Washington (UPI) — Sekr. Stanu dr Henryk Kissinger w czwartek wyjechał z Washingtonu do Portoryko, gdzie zamierza spędzić tygodniowe wakacje świąteczne. Kissinger zamierza wrócić do Washingtonu po dniu Nowego Roku.

Hormony

Washington (UPI). — Federalna Administracja Żywności i Lekarstw wydała nakaz klinikom specjalizującym się w odchudzaniu klientów, ażeby dawane ich klientom hormony rzekomo ułatwiające im stratę wagi były wyraźnie określone, że hormony te (human chorionic gonadotropin) nie mają żadnego wpływu na utratę wagi.

Sylwester Polskiej Rady Pracy

Polska Rada Pracy w Ameryce serdecznie zaprasza na Zabawę Sylwestrową, która odbędzie się w pięknej nowoczesnej sali Edgewood Manor Banquet Room, 5941-43 N. Milwaukee Ave.

Doborowa orkiestra Jakubowskiego, początek o godz. 9 wieczorem. Donacja wraz z kolacją i trunkami \$17.50 od osoby. Wstęp za zaproszeniami, strój dowolny. Po rezerwacji stólików prosimy telefonować: 278-5707, 622-2810, 463-6248.

Przekłady z Poezji Angielskiej

Nakładem „Ossolineum” ukazał się w kraju wybór wierszy współczesnych poetów angielskich pt. „Wśród angielskich poetów.” Tom prezentuje głównie generację angielskich poetów, urodzonych po roku 1930, z ich bogatym zróżnicowaniem podstaw artystycznych, z ich niepokojami, lękami, protestami i gniewnością wobec współczesnego nam świata i wobec sytuacji w Anglii. Antologię przygotował i przełożył oraz poprzedził wstępem i uzupełnił notami o autorach Tadeusz Rybowski. Rybowski uchoł w Polsce za najlepszego tłumacza poezji z języka angielskiego.



Holiday Special! LEARN TO SKATE 3 LESSONS FOR \$10.00

PUBLIC SKATING DAILY DURING HOLIDAYS WITH THIS AD

RAINBO ARENA 4836 N. Clark St. 275-5500 RAINBO'S NEW INNOVATION the "Tennis Love Inn" School Call for more information 275-5502



HERE IS... THE MAN

To see for all your family insurance needs

STAN KAPKA 4325 N. WESTERN AVE. CHICAGO, ILL. 60618 Tel. 784-1030 Bus. Tel. 965-7488 Home

MOWIMY PO POLSKU.

STATE FARM Insurance Companies Home Offices: Bloomington, Ill. 61701

Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-iej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1034 W. 51st St., gdzie właścicielami są bracia Łąkowscy.

Kółko Im. Ks. Brodzickiego, Gr. 962 ZNP w sali Łąkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego miesiąca o godz. 1:30

Tow. Sekulle Polskich ZNP Nr. 123, Grupa 1141 ZNP w 3-a niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1105 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł. w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 58-iej Throop

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1266 ZNP w drugą czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łąkowskich przy 1425 W. 51st Street

Tow. Tysiąc Walentynów Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca, o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Tow. Humerów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca

Tow. Kasylerów Im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1102 ZNP — w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 8-iej po poł., w sali Rainbow Gardens 1421 W. 51-sta ul.

Z Klubu Marynarskiego

Morskie Oko

W niedzielę, 29 grudnia, odbędzie się Bankiet dla Ojca Bayera o 5:00 po południu, w sali parafialnej, na 48-iej i Paulina, Klub Marynarski będzie miał rezerwowane stoły, więc prosimy członków ażeby odrazu telefonowali do Białek HE 4-1388, lub do prezesa Tomiczak 737-8654 o rezerwację.

Prezes Tomiczak przypomina członkom, że wyborze posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 5-go stycznia, 1975 w sali Hawryszko pnr. 4756 So. Western Ave., o 2.00 po południu. Na tym posiedzeniu można robić nowe uchwały lub zmieniać istniejące. Jest to bardzo ważne posiedzenie, prosimy członków o liczne przybycie.

Mary A. Bialek, korespondentka.

Od Korespondentki

Dzielnicy Town of Lake

Zawiadomienia o zabawach, posiedzeniach, lub wyjazdach — proszę przysłać dwa tygodnie przed zabawą lub posiedzeniem, adresować Władysław Tomaszewski, 2906 So. Archer Ave., Chicago, Ill. 60608. Każda zabawa lub posiedzenie z Dzielnicy Town of Lake ogłoszone będzie przez zabawę.

Pisać proszę na maszynie po jednej stronie papieru, używać regularne arkusze listowego papieru. Proszę pisać wyraźnie, tak aby redakcja miała (jak najmniej) poprawek.

Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.

Polonia Nie Może Zachować Się Biernie

Komunikat Wydziału Kongresu P. A.

Po zakończeniu działań wojennych, szerokim strumieniem popłynęła pomoc amerykańska na odbudowę krajów zniszczonych, w ramach tak zwanego „Planu Marshalla”.

Polska z tego planu nie skorzystała, nie zgodziła się na to Rosja.

Po zlikwidowaniu Bieruta — namiestnika Rosji, pod presją widma głodu, reżim warszawski zmuszony był zwrócić się do Stanów Zjednoczonych o pomoc i kredyty. Dzięki pomocy Polonii, pomoc ta popłynęła. Równocześnie reżim zlikwidował możliwość kontaktów z rodzinami w Polsce oraz przyjecha im z pomocą.

Pomoc ta płynęła szerokim strumieniem.

Ostatnio, reżim warszawski nakazał obniżkę kursu dolara, w stosunku 33,20 zł, zamiast 60,00 zł. Decyzja ta, narazie nie odnosi się do wypłat z tytułu emerytur „Social Security” i kolejowych.

Oczywiście, — chodzi o ograniczenie pomocy rodzinom, a specjalnie wyjazdów z Polski, na koszt których płynęły dolary z U.S.A. Wiadomym jest, że proporcjonalnie nie wielka ilość ludzi w Polsce zarabia dostatecznie, aby utrzymać rodzinę. Zarobki olbrzymiej większości bynajmniej nie zabezpieczają minimum egzystencji nawet bardzo niskiego standardu życiowego. Najczęściej te rodziny otrzymały pomoc. Obecnie pomoc ta jest zagrożona.

Trudno przewidywać, że cena „bony” dolarowej utrzyma się na obecnym poziomie, jeżeli kurs dolara z przekazów pieniężnych będzie ustalony 33,20 zł. Podobnie z kosztami przejazdu rodzin z Polski do U.S.A., a zatem na te same koszty trzeba będzie wysłać o 40% więcej dolarów. Na pytanie, jak ma się zachować Polonia wobec tej nieoczekiwanej i nie humanitarnej decyzji odpowie zwołany przez Wydział KPA na Stan Illinois, WIEC, który odbędzie się w dniu 29-go grudnia b.r., w sali D O M U KOMBATANTA — 2914 West North Ave., w Chicago, o godzinie 3:00 po południu.

Zorganizowania tego wiecu podjęły się organizacje weterańskie. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Wieceu jest: J. Miklaszewski; Wiceprzewodniczącymi: — K. Sztarnal i A. Kajkowski; Sekretarzem — Z. Podbielski.

Komitet organizacyjny apeluje do Polonii Chicagowskiej o liczny udział w tej, narzuconej przez decyzje reżimu warszawskiego, — imprezie.

Obława w Porcie

Southampton (UPI). — Zaczynają bez broni — policja brytyjska, tym razem w pełnym uzbrojeniu, otoczyła szczytnym kordonem port Southampton w nadziei — na schwytanie trzech terrorystów IRA, poszukiwanych za postrelenie policjanta.

CHCESZ DOSTAĆ LEPSZĄ PRACĘ? ZAPISZ SIĘ DO SZKOŁY IBM

Gdzie język angielski nie jest konieczny. Kursy Dienne, Wieczorne i Sobotnie — Opłacane ratami. Po informację telefonować — 372-7117

DAJEMY PRACĘ.

THE CHICAGO SCHOOL OF BUSINESS 10 S. Wabash Ave., 7 Piętro, Chicago, Ill. 60603 SZKOŁA IBM „KEY PUNCH”

CASH - IT - HERE, Inc. 1214 N. ASHLAND w samym sercu Polonii

polecamy następujące usługi:

- Inkasowanie Czeków
- Przekazy Pieniężne
- Płacenie Rachunków za elektryczność, gaz, telefon
- Notariusz Publiczny
- Kopie Fotostatyczne
- Płacenie Kar Za Złe Parkowanie
- Odnowienie Licencji Dla Kierowców Aut
- Czeki Podróżne (Travelers Check)
- Załatwianie Licencji Samochodowych

STOWARZYSZENIE SAMOPOMOCY NOWEJ EMIGRACJI POLSKIEJ

zaprasza na

ZABAWĘ SYLWESTROWĄ

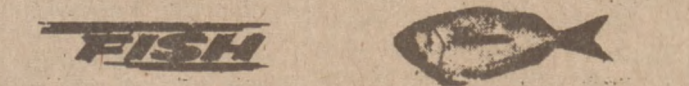
31 Grudnia, 1974 r.

we własnym lokalu — 1514 Milwaukee Ave.

DOBOROWA EUROPEJSKA ORKIESTRA.

Zabawki, Bar, Bufet. Wstęp: \$8.00.

Rezerwacje Codziennie: 252-7645



Godziennie Duży Wybór Świeżych Ryb

oraz na Sylwestra i Przyjęcia

- ★ SLEDZIE, SZMALCÓWKI i INNE
- ★ IMPORTOWANE Z EUROPY, Gotowe do Jedzenia
- ★ IMPORTOWANA Z POLSKI SZYNKA „KRAKUS”, WIELE GATUNKÓW SERA, CUKIERKI i TORCIKI
- ★ IMPORTOWANE Z EUROPY WEDLINY i SŁODYCZE

VOLLENDORF'S DELICATESSEN

3944 W. NORTH AVE.

MÓWIMY PO POLSKU

CODZIENNIE DO 8-EJ WIECZOR.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny p.o. zarządcy KAROL R. SYNOWIEC
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZECZ POCZTĄ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	
CODZIENNIE (bez soboty) W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Rocznie (1 yr.) \$21.00	Kwartal. (3 mos.) 8.50
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Miesięcz. (1 mo.) 4.00

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ...20c	
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) ...25c	

Bezmyślne Doktrynerstwo

Nowy temat znalazła polująca na sensacje prasa amerykańska, a różni doktrynerzy walczą ten temat bezmyślnie. Chodzi o rolę Centralnej Agencji Wywiadu (CIA) i FBI w życiu wewnętrznym kraju.

CIA znajduje się pod ostrzałem, bo objęła swoją działalnością różne grupy antywojenne w okresie gwałtownych manifestacji przeciw wojnie w Wietnamie, zaś sprawa FBI znalazła się w sądzie na tle wystąpienia adwokata Young Socialist Alliance, żądającego zakazu sądowego, aby FBI nie obserwowało konwencji tej grupy lewicowej.

Jest proste trudne do pojęcia, że zagrożenie bezpieczeństwa wewnętrznego kraju traktowane są tak osobiście, że wciąż znajdują się środowiska, które chciałyby utrudniać i paraliżować działalność agencji federalnych, których zadaniem jest ochrona wewnętrznych interesów społeczeństwa.

Jest wręcz głupotą oskarżanie CIA, że dąży do "państwa policyjnego" jak też jest działaniem na szkodę kraju, jeśli chce się w drodze zakazów sądowych paraliżować czynności FBI. Obie te agencje mają zadanie zabezpieczać interesy ogółu obywateli przed działalnością wywrotową skrajnych ośrodków politycznych, niezależnie od ich farby ideologicznej i chyba powinno być jasne dla ludzi starających się rozumować sensownie, że bezpieczeństwo wewnętrzne w kraju leży w interesie całego społeczeństwa.

Nie istniało, nie istnieje i pewnie nie będzie istnieć na świecie żaden organizm państwowy, który nie uwzględnił potrzeb bezpieczeństwa wewnętrznego. Nie byłoby specjalnych agencji, pilnujących tego bezpieczeństwa, gdyby świat składał się z samych aniołów i gdyby w społeczeństwach ludzkich nie działały ośrodki, których działaniem jest wywracanie istniejącego stanu rzeczy w podstawach ustrojowych i ideowo-politycznych. Jeśli istnieje u nas określony porządek konstytucyjny, rząd federalny musi dbać o jego zachowanie, a ewentualne zmiany w tym porządku muszą następować jedynie w ramach przewidzianych przez obowiązujące prawa procesów ustawodawczych. Istota ładu prawnego w społeczeństwach zorganizowanych polega na jego ochronie przed zamachami wewnętrznymi ze strony elementów skrajnych, obojętne według jakiej doktryny starają się one osiągnąć swoje cele.

Stany Zjednoczone były w trudnej i bolesnie oddziaływającej na społeczeństwo wojnie w Azji. Czy więc agencja federalna CIA chciała stwarzać "państwo policyjne", gdy interesowała się tymi środowiskami anty-

wojennymi, które podejmowały działalność osłabiającą wysiłek zbrojny kraju? I czy agencja ta powinna była siedzieć bezczynnie, gdy zagraniczne wpływy podsycały nastroje antywojenne, wyraźnie włączając się w wewnętrzne sprawy amerykańskie?

Można było oczywiście krytycznie ocenić ówczesną politykę kilku kolejnych prezydentów, którzy przez swoje decyzje wpłatywali kraj w trudności wojny wietnamskiej, ale na pewno nie wolno było prowadzić tej rozkładowej roboty agitacyjnej, jaką oberwaliśmy w różnych krzykliwych ośrodkach, nie ukrywających bynajmniej, że opowiadają się po stronie wojennych wrogów Stanów Zjednoczonych.

Wojna w Wietnamie jest już poza nami i byłby czas, aby na związane z nią sprawy patrzeć z perspektywy czasu i ze spokojem zrównoważonej oceny politycznej. Tymczasem znowu znajdują się ośrodki, ludzie i pisma, które w historycznych gestach rozdierania szat oraz w demagogicznych pokrzykiwaniach dążą do narzucenia społeczeństwu nowych konfliktów wewnętrznych. Czy kraj nie ma dość różnego rodzaju trudności, aby dodawać jeszcze do nich dawne echa z okresu tragicznego, lecz zakończzonego przecież wojny w Azji?

Albo sprawa obserwowania przez FBI środowiska Young Socialist Alliance. Czy agencja federalna FBI ma nie interesować się konwencją organizacji, której postawa ideologiczna i taktyka działania powinny być dobrze znane władzom bezpieczeństwa? Stało się dobrze, że gdy jeden z sędziów orzekł w wytoczonym procesie sądowym przeciw FBI, federalny sąd apelacyjny w New Yorku obalił tę decyzję i wydał opinię, że FBI ma prawo obserwować konwencję YSA w St. Louis. Orzeczenie słusznie podkreśla, że jest to nie tylko prawo, ale oczywisty obowiązek informowania się.

Orzeczenie sędziów apelacyjnych jest jasne: "The FBI has a right, indeed a duty, to keep itself informed with respect to the possible commission of crimes; it is not obliged to wear blinders until it may be too late for prevention".

Istota zagadnienia wynika z tego, że owa organizacja Young Socialist Alliance jest organizacją rewolucyjną marksistowską, podejmującą działania, które zmierzają do obalenia siły rządu i ustroju Stanów Zjednoczonych. Czy FBI nie powinno obserwować takiego środowiska?

Albo dlaczego prasa narobiła takiego szumu dokoła tej sprawy tak jasnej z punktu widzenia interesów bezpieczeństwa kraju?

Kurdowie

Od kilkunastu lat w górach oddzielających Irak od Syrii, Turcji i Iranu toczą się walki między wojskami Iraku i szeregiem Kurdów, którzy domagają się autonomii od Iraku. Na ogół ta wojna wewnętrzna nie znajduje wielkiego echa w prasie światowej, bo przesłaniają ją inne konflikty, szczególnie na Środkowym Wschodzie i w Ulsterze. Ale problem Kurdów wiąże się z różnymi zagadnieniami sprzecznymi interesów politycznych w tym regionie i stąd istnieją obawy, aby nie przerodził się w wielkiej wagi konflikt międzynarodowy.

Rząd Iraku, utrzymujący z Sowietami przyjazne stosunki, otrzymuje dostawy sowieckiej broni, w tym i nowoczesne samoloty bombowe Mig-21 oraz samoloty myśliwskie Mig 23S, a do tego istnieją informacje, że te są pilotowane przez Rosjan. Natomiast po stronie Kurdów jest broń dostarczana przez Iran, który zakupy swojej broni przeprowadza w Stanach Zjednoczonych. Z tego właśnie układu rzeczy mogą wynikać poważne komplikacje międzynarodowe.

Irak przynajmniej ostatnio, że stracił dwa samoloty w walkach z Kurdami, a miały być one zestrzelone przez pociski Hawk amerykańskiej produkcji. Sowiety do tego zarzucają Turcji, że popiera Kurdów, ale Ankara stanowczo odrzuca te oskarżenia.

Walki z Kurdami wpływają poważnie na układ sił politycznych w Iraku. Jeśli Kurdowie będą odnosić zwycięstwa, może to spowodować upadek rządu irackiego w Bagdadzie, gdzie sprawuje władzę socjalistyczna partia arabska Baath, zajmująca nie tylko wrogą postawę wobec wołoskich aspiracji Kurdów, ale też będąca najbardziej twardym wrogiem Izraela, co nadaje jej charakter sojusznika Moskwy w polityce na Środkowym Wschodzie.

Koła wojskowe Iraku nie są zadowolone z antykurdyjskiej polityki rządu, gdyż wojska rządowe ponoszą poważne straty, wyrażające się stosunkiem 10 żołnierzy rządowych do jednego Kurda. Obserwatorzy dyplomatyczni sytuacji wewnętrznej w Iraku liczą się z możliwością, że wojsko może wystąpić z rebelią przeciw rządowi, zbyt silnie związanemu w polityce z Rosją sow. Do tego zaś uwiązanie poważnych sił rządowych w walkach z Kurdami osłabia możliwości ewentualnego wystąpienia Iraku przeciw Izraelowi, gdyby wybuchła nowa wojna arabsko-izraelska. Istnieją podejrzenia, że obserwatorzy wojskowi Izraela znajdują się w obozach partyzanckich Kurdów.

Szerepy kurdyjskie mają liczyć łącznie do 12 milionów ludzi, a obszary ich osiedlenia zostały podzielone granicami, jakie istnieją między Irakiem, Iranem, Syrią, Turcją i Rosją sow. Ambicją Kurdów na długą metę jest uzyskanie własnego państwa, którego powstanie nastąpiłoby kosztem obszarów wspomnianych państw. I dlatego toczą się w Iraku walki mające poważne znaczenie dla sąsiednich krajów, a do tego i dla całoci międzynarodowej polityki w rejonie Zatoki Perskiej i Środkowego Wschodu, gdzie istnieje przecież tak wielkie bogactwo naftowe.

TO i OWO

Niemcy poszukujący kandydatek na żony, będąc odąd mogli sobie wybierać, patrząc w domu wygodnie na ekrany telewizyjne. Bawił telewizja zachodnio-niemiecka nadaje co miesiąc 50-minutowy program zatytułowany "Małżeństwo nie wykluczone", którego wstępnym hasłem muzycznym jest melodia Beatlesów "Love Me to".



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

"Hojny" Kongres

N.Y. DAILY NEWS — Jak zwykle to bywa przy końcu sesji, kongres przepojony jest duchem hojności, z czego korzystają chciwe grupy "specjalnych interesów".

W poniedziałek senat zatwierdził więc — większością 44 głosów przeciw 40 jedną z najbardziej jaskrawych "darów" w ciągu wielu lat. Potworna ta uchwała wymaga, aby 20 — a później 30 — procent importowanej do Stanów Zjednoczonych nafty przewożone było amerykańskimi statkami, obsługiwany mi przez amerykańską załogę.

Zdaniem przeciwników tego projektu, oznacza to obciążenia konsumentów naftą dodatkową sumą 60 miliardów dolarów w ciągu najbliższego dziesięciolecia. Jest to więc potwornie inflacyjny "prezent", podarowany kosztem społeczeństwa — morskim związkom zawodowym i kompaniom okrętowym.

Autorem i głównym promotorem tego wniosku był senator Russell Long (dem.-Louisiana), wspomagany przez ustawodawców, którzy sprzedali swe dusze i ciała unii "żeglarskiej" w zamian za jej

dotacje na nich kampanie wyborcze. Nawet ich głosy byłyby jednak nie wystarczające dla uchwalenia ustawy, gdyby nie tchórzowskie zachowanie się pięciu liberalnych demokratów McGee z Wyoming, Burdicka z North Dakota, Nelsona z Wisconsin, Huddlestona z Kentucky i Kennedy'ego z Massachusetts.

Senator Long podjął też już akcję, by zapobiec spodziewanemu zawetowaniu tej ustawy przez prezydenta Forda. Ma on bowiem w swym ręku "zastaw" w formie przedłożonego przez administrację wniosku nowej uchwały handlowej, dla zmuszenia Forda do zatwierdzenia swego ulubionego projektu.

Niemniej poważnie wzywamy prezydenta, by nie skapił wobec tego szantażu. Jeżeli bowiem zatwierdzi on tę złośliwą ustawę, spalić mogą na panewce wszystkie jego wysiłki, zmierzające do przekonania obywateli amerykańskich, że wszyscy muszą przyczynić się do przezwyciężenia problemów energetycznych i inflacyjnych.

"Swoboda" Opinii i Dostępu Do Informacji

NOWY DZIENNIK — Uchwalona przez Zgromadzenie Generalne ONZ w 1948 roku Powszechna Deklaracja Praw Ludzkich stwierdza m. in. (w paragrafie 19), że "każdy ma prawo do wolności opinii i jej wyrażania" i że "do prawa tego należy też wolność nieskrępowanego uzyskiwania i przekazywania informacji i idei przez jakiekolwiek środki i bez względu na granice państwowe".

Obecnie jednak reprezentacje krajów komunistycznych, arabskich, afrykańskich i członków "trzeciego świata" w ONZ zgłosiły projekt traktatu, wedle którego jakikolwiek rząd miałby prawo — pod egidą ONZ — narzucać swą cenzurę na jakiekolwiek nie podobające się mu wiadomości, przekazywane przez system sztucznych satelitów komunikacyjnych.

Co więcej, mógłby on zapobiegać rozszerzaniu takich wiadomości nie tylko na terenie swego własnego kraju, ale też na cały sąsiadujący rejon. Jak to podkreślił omawiający ten projekt — który ma wszelkie szanse przejścia, wobec większości, jaką dysponuje w

Zgromadzeniu Generalnym "blok" komunistyczno-arabsko-afrykańsko-azjatycki — publicznie amerykańscy oznacza to, że jeżeli np. władze warszawskie lub też afrykańskiej Kenii zechcą "zablokować" niemiły dla nich przebieg debaty w ONZ, ich "tłumiąca" akcja objąć może większość środkowo- i wschodniej Europy czy środkowej Afryki.

Oczywiście, proponowany taki traktat stanowiłby wyjątkowo pogwałcenie zarówno litery jak ducha Karty Narodów Zjednoczonych i uchwalonych przez ONZ innych, podkreślających "ludzkie prawa" deklaracji ONZ.

Na przykładzie ostatniej sesji Zgromadzenia Generalnego, opanowanej przez wspomniany wyżej blok, świat przekonał się mógł, że nowa "większość" w tym szanownym zebraniu traktuje raczej jako zachodnie fanaberie wszelkie hasła wolności opinii, swobody wypowiedzi, prawo dostępu do wiadomości i ich rozszerzania itd.

A jeżeli stoi im na przeszkodzie Karta ONZ to do diabła z tą Kartą.

"Eksplzja" Ludności

THE WALL STREET JOURNAL — Po całej retoryce, wywołanej ogłoszeniem przez ONZ roku 1974 jako "Roku Ludności Światowej", aktualna statystyka na temat liczby mieszkańców kuli ziemskiej stanowi pewnego rodzaju wstrząs. Wedle badań przeprowadzonych przez Agencję Rozwoju Międzynarodowego ONZ, w 72 z 82 krajach świata, "bogatych" czy "biednych", afrykańskich, azjatyckich i europejskich, zmniejsza się przyrost ludności.

Spadek taki zanotowano wprawdzie dawno w Stanach Zjednoczonych, ale prawie nie zwrócono uwagi na fakt, że liczba urodzin zmniejszyła się również — i to w wyższym procencie — w Zachodnich Niemczech, w Tajwanie, na wyspie Mauritius, w Singapurze i Hong Kongu. Podobny spadek zanotował się w Republice Costa Rica, w Egipcie, w Południowej Korei. Paradoksalnie biorąc najnowszy przyrost naturalny wykazują (może poza Indiami, Indonezją i Chinami, co do których brak wiarogodnych cyfr statystycznych) amerykańskie Wyspy Dziewicze (Virgin Islands).

Wedle autora sprawozdania, to zmniejszenie przyrostu naturalnego jest rezultatem planowania rodzinnego. Tak np. w Republice Costa Rica, gdzie wprowadzono ten program w życie, przyrost spadł z 47,4 na tysiąc mieszkańców w roku 1960 do 3,6 promille w 1972 r. W sąsiedniej Nikaragui, która zapoczątkowała takie programy dopiero w roku 1970, utrzymał się on na poziomie 47 promille.

Oczywiście, można pewnie przytoczyć bardziej ponure

przykłady, podkreślając np., że w Indiach intensywny plan kontroli urodzin nie przyczynił się do widocznego zmniejszenia ich ilości. Nie wiemy też dokładnie, jaki jest rozwój sytuacji pod tym względem w Chinach czy w Indonezji z ich ogromną ludnością, wobec czego trudno wyciągać jakies ogólne wnioski w skali ogólnoswiatowej.

Niemniej sprawozdanie to stanowi użyteczną "odtrutkę" na zaznaczającą się od jakichś dziesięciu lat panikę na temat gwałtownego "eksplozji" ludności. W 72 krajach doszło do poważnych zmian bez wyjątkowania na przyszłe pokolenia i postępy gospodarcze i społeczne. Stanowi to jeszcze jeden dowód, że zbyt katarygiczne przepowiadanie prawie nigdy się nie sprawdza. Powinniśmy więc wstrzymać się od łatwowiernego przyjmowania historycznych ostrzeżeń przed katastrofalnymi kryzysami światowymi. Ludzkość często szybciej przystosowuje się do nowej sytuacji, niż to prorokują pesymiści.

Szykany Wobec Kardynała Wojtyły

Kardynałowi Stefanowi Wojtyłowi, jadącemu na Synod Biskupów, wbrew przyjętym zwyczajom, honorowanemu nawet w najgorszych latach panowania Gomulki, władze odmówiły paszportu dyplomatycznego. Praktyczne znaczenie posiadania takiego paszportu polega głównie na tym, że oszczędza dostojnemu podróżnemu przykrości różnych reżimów ze strony celników czeskich lub wschodnio-niemieckich.

Olgierd Pietrykowski

Prawosławie w Polsce

Cerkiew prawosławna w Polsce, znana oficjalnie jako "Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny", w skrócie PAKP, w odróżnieniu od większości wyznań protestanckich, takich jak na przykład Kościół Ewangelicko-Augsburski, Kościół Ewangelicko-Reformowany czy Zjednoczony Kościół Ewangeliczny, lub starokatolickich, jak Starokatolicki Kościół Mariawitów czy Kościół Polskokatolicki w PRL, jest kościołem polskim tylko z nazwy. Niemal wszystkie jego publikacje w Polsce, jak na przykład miesięcznik "Cerkow na j Wiestnik" czy kalendarz prawosławny, wydawane są w języku rosyjskim, który jest niejako językiem "urzędowym" cerkwi. Dla ścisłości zaznaczyć trzeba iż w ubiegłym roku ukazał się dodatkowo kalendarz prawosławny w języku ukraińskim.

PAKP, czy też "Cerkow w Polsce" — jak określają go publikacje rosyjskie, liczył w 1969 roku 440.000 wiernych ("Życie Warszawskie"), to jest jeden i jedną czwartą procenta ogółu mieszkańców w Polsce. Przeważającą większość parafosławnych w Polsce stanowią Białorusini, Ukraińcy, i Rosjanie, w mniejszym stopniu Polacy. Największą dyspore prawosławna w PRL tworzą Białorusini zamieszkujący zwracając uwagę na części województwa białostockiego. W sumie Białorusinów obliczono kilka lat temu na około 160.000, w większości prawosławnych. Ukraińców miało się wówczas znajdować w kraju około 180.000 — również w większości, aczkolwiek nie absolutnie, wyznania prawosławnego. Są oni rozsiadani przede wszystkim na terenie województw kosielskiego, olsztyńskiego, lubelskiego i rzeszowskiego.

Polskę zamieszkuje również od 50.000 do 100.000 Rosjan, czy też spolonizowanych Rosjan, w znacznej mierze prawosławnych. Wszystkie te dane są w przybliżeniu. Dla porównania: według ostatniego przedwojennego oficjalnego spisu powszechnego ludności z 1931 roku prawosławnych w Polsce było 3.762.000, czyli ponad 10 procent ogółu ludności. Zamieszkiwali oni Polesie i Wołyń, gdzie stanowili większość, oraz województwa nowogródzkie, wileńskie, białostockie i lubelskie. W 1939 roku prawosławnych obliczano na 4.253.000, czyli 11,7 procent ogółu ludności, w większości Ukraińców i Białorusinów.

Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny liczył przed wojną 5 diecezji: warszawską, poleską (Pińsk), wolińską (Krzemieniec) i grodzieńską-nowogródzką (Grodno); miał 10 biskupów, około 1.500 duchownych niższych rang, w tym 200 kapłanów wojskowych i 2.000 parafii. Obecnie PAKP ma 4 diecezje: warszawsko-bielską, białostocko-gdańską, wrocławską i łódzko-poznańską, około 210 duchownych, z których najwięcej (86) liczy diecezja białostocko-gdańska, a najmniej (15) diecezja łódzko-poznańska. Cerkiew ma 216 parafii, 2 domy zakonne, około 300 kościołów i kaplic oraz 4 biskupów. Władzę zwierzchnią Cerkwi stanowi synod biskupów, na czele którego stoi Bazyli Doroszkiewicz, mający tytuł "metropolity warszawskiego i całej Polski".

Przedmiotem szczególnych szykan ze strony Bezpieki jest duszpasterstwo akademickie i młodzież studencka biorąca udział w konferencjach i praktykach religijnych. Przykładem mogą być stosunki panujące w Wyższej Szkole Nauzyścielskiej w Siedlcach. Studenci wzywani są telefonicznie do Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Siedlcach przy ulicy Pierwszego Maja 54 i tam poddawani uciążliwym przesłuchaniom w sprawie duszpasterstwa akademickiego.

Kilku pracowników Służby Bezpieczeństwa z Komendy Powiatowej MO w Siedlcach otrzymało zadanie inwigilacji studentów, którzy uczęszczają na nabożeństwa i korzystają z duszpasterstwa akademickiego. Przesłuchania odbywają się w pokoju numer 32, przy czym funkcjonariuszami, którzy najczęściej prowadzą nekające rozmowy są niejaki Sitko i Kosmański.

Przesłuchania poprzedzają zwykle tzw. wywiady środowiskowe. Polegają one na zbieraniu przez agenta UB informacji dotyczących "odejrzanego" studenta od kolegów, sąsiadów, członków rodzin itp. Przesłuchiwanym są stawiani wobec zernutów przynależności do "nielegalnej organizacji politycznej" i działania na szkodę państwa i ustroju. W ten sposób doskownie określany jest udział w konferencjach religijnych.

Próby odstraszania młodzieży od praktyk religijnych prowadzone są także przez władze na uczelniach, a przede wszystkim przez niektórych wykładowców.

Tak więc na przykład dziekan wydziału matematyczno-przyrodniczego, docent M. Forys przestrzegając młodzież przed udziałem w Ogólnopolskim Dniu Modlitw Młodzieży Akademickiej na Jasnej Górze w 4 i 5 maja br., określając pielgrzymkę jako "imprezę polityczną".

Metody te stanowią jaskrawe pogwałcenie obowiązującej Konstytucji i zasad wolności sumienia.

Rezyduje on w Warszawie na Pradze, gdzie też znajduje się kościół katedralny (sobór) pod wezwaniem św. Marii Magdaleny. Pozostali biskupi rezydują w Białymstoku (biskup Nikanor Niesłuchowski), Łodzi (arcybiskup Georgij Korenistow, który jest jednocześnie zastępcą metropolity) i Wrocławiu (biskup Aleksy Jaroszek).

Autokefalia, czyli niezależność cerkiew w Polsce ogłoszona po kilku soborach miejscowych biskupów w roku 1922. Została ona potwierdzona przez patriarchę carogrodzkiego w roku 1924, jak i następnie przez wszystkie niemal cerkwie autokefaliczne. Jednak patriarchat moskiewski nie uznał niezależności cerkwi w Polsce i nadal rościł sobie prawo do zwierzchnictwa nad prawosławiem w Polsce, rzekomo z tytułu pełnomocnictw otrzymanych podczas rozbiorów Rzeczypospolitej z końca XVIII wieku.

Moskwa nie uznawała niezależności cerkwi w Polsce do roku 1948, kiedy dotychczasowy zwierzchnik PAKP, metropolita Dionizy Wale-dyński, złożony został z urzędu dekretem rządu, cofającym mu uznanie za — jak podano oficjalnie — naruszenie przez niego dekretu z dnia 18 lutego 1938 r. o stosunku państwa do PAKP przez nominację przez niego dwóch biskupów w czasie okupacji, bez zgody legalnych władz polskich, a jedynie na życzenie nacjonalistów ukraińskich, popieranych przez władze okupacyjne.

W tym samym roku delegacja "tymczasowego kolegium" udała się do Moskwy z prośbą o zatwierdzenie "kanonicznej autokefalii". Prośbie tej władza moskiewska "z nieutajoną radością" za-dość uczyniła. Zatrważono sprawę konsekracji na biskupa ks. Michała Kiedrowa, który został następnie biskupem w Łodzi. Upóźniono, w roku 1946, Białystok stał się siedzibą biskupa nowo utworzonej diecezji.

Ostateczna reorganizacja diecezjalna nastąpiła w roku 1951. Tego samego roku członkowie synodu PAKP zwrócili się ponownie do patriarchy moskiewskiego z prośbą, aby wyznaczył na osierocony tron metropolity w Polsce "osobę obeznaną z życiem religijnym i kościelnym w Polsce". Przybył Michał Oksijk, dotychczasowy "arcybiskup lwowski i tarnopolski", który z wielką gorliwością likwidował Kościół Katolicki na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej i zastąpił jako jeden z najzagorzalszych wrogów katolicyzmu. Następca Oksijka — Makarego był przedwojenny prawosławny sufragan warszawski Tymoteusz Szreter, a po jego przedwczesnym zgonie Stefan Rudyk. Obecny metropolita prawosławny Bazyli Doroszkiewicz zdaje się być bardziej zrównoważony i liberalny. Od kilku lat prasa krajowa notuje od czasu do czasu spotkania między duchownymi i wiernymi prawosławnymi i katolikami.

PAKP należy do Środka Rady Ekumenicznej. Jest drugim co do wielkości kościołem w Polsce. Duchownych kształci się w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej oraz w prawosławnym seminarium w Warszawie.

Tydzień Polski (Londyn)

Walka z Duszpasterstwem Akademickim

Przedmiotem szczególnych szykan ze strony Bezpieki jest duszpasterstwo akademickie i młodzież studencka biorąca udział w konferencjach i praktykach religijnych.

Przykładem mogą być stosunki panujące w Wyższej Szkole Nauzyścielskiej w Siedlcach. Studenci wzywani są telefonicznie do Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Siedlcach przy ulicy Pierwszego Maja 54 i tam poddawani uciążliwym przesłuchaniom w sprawie duszpasterstwa akademickiego.

Kilku pracowników Służby Bezpieczeństwa z Komendy Powiatowej MO w Siedlcach otrzymało zadanie inwigilacji studentów, którzy uczęszczają na nabożeństwa i korzystają z duszpasterstwa akademickiego. Przesłuchania odbywają się w pokoju numer 32, przy czym funkcjonariuszami, którzy najczęściej prowadzą nekające rozmowy są niejaki Sitko i Kosmański.

Przesłuchania poprzedzają zwykle tzw. wywiady środo-

To All Councils Of District 12, P.N.A.

The District 12, P.N.A. convention approved the sum of \$300.00 to be used for a special five-month pre-convention membership contest.

The committee approved the following rules: —

1. The contest dates to be from November 1, 1974, to March 31, 1975.

2. There will be seven awards given to the seven councils with the highest number of members signed, on a percentage-wise basis, so that the smallest council has the same advantage as the largest council.

3. The awards are as follows: 1st prize \$75.00; 2nd prize, \$50.00; and the next five prizes \$35.00 each.

4. Each Council can make up its own rules as to the distribution of the awards in their respective council, however, a list of the winners and their award must be mailed to the District 12 committee chairman before the prize money will be paid.

5. The prizes will be paid six months after the contest closes.

Thomas Paczynski, Dist. 12 Commissioner; Thaddeus Radosz, Dist. 12 Membership Chairman; Florence Wiatrowski, Secretary Membership Committee; Stanley Stawiariski, Catherine Dienes, Walter Spadkowski and Edward Bodnicki.

Council 139 PNA Bowling League

TEAM STANDINGS

Fara Insurance	20	19	40
Club Mono	29	19	40
Geo. & Dot's	24 1/2	23 1/2	35 1/2
Lesh's Lounge	24	24	33
2nd Federal	26	22	33
Sliz's Foods	24	24	32
Chuck's Wagon	24	24	32
Dr. Blazewicz	24	24	31
Krupa's Tavern	22 1/2	25 1/2	29 1/2
Dick Peter's M.	22	26	26
Wheels S.A.C.	19 1/2	28 1/2	25 1/2
Ted's Place	20 1/2	27 1/2	24 1/2

What a Christmas as J. Matalka emulated "GRICH" and stole the spirit by taking Dr. Blazewicz on a wild ride and leaving them holding the bar for their gallant efforts in Council 139 PNA Bowling activities at Archer Kedzie Lanes last Friday night. What a display of power as he powered hefty 203—590 for Fara's while the old pro J. Cronin was the heavy for the Optometrists with 200—585.

Rick Taras had the big hand with a 213—560 series for Club Mono as they dumped Sliz's Foods for a pair of games and three points. We welcome back the Ace for the foods and that's Mr. Fred Michon who was the best for the losers with a 216—554.

Captain G. Kmak led his Wheels on a raid as they stripped 2nd Federal for two games and three points in a neat feat. G. Kmak was the Connoisseur for the Wheels with 546 and M. Dziemela upheld the Bankers with a 569 gallant effort.

J. Brniak and C. Rzeszut were the one and two punch for Geo. & Dot's as they scored 539 and 546 respectively to gain a double win and three points over Chuck's Wagon. B. Miernicki was the king pin for Chuck's with a 217—589 series.

F. Hartigs 530 was a strong medicine for Krupa's Tap as they stunned Ted's Place into submission for a couple of games and three points in a closely fought session. The mighty for the losers was the sponsor Ted Sosnowski with 481.

Lesh's Lounge found enough life to stop Dick Peter's Motors for a pair of games and three points. J. Quinn was the wide awake artist with 516 for Lesh's and P. Piotrowski started for the losers with 501.

SPECIAL NOTICE

Congratulations out to 2nd Federal team for the high of 3091 series in the CBPA Bowling Tournament on Dec. 15. Good shooting and we are proud of you.

Dr. Blazewicz	928	992	977—2925
Fara In.	928	1022	985—2935
Sliz's Foods	921	984	884—2789
Club Mono	990	949	971—2910
2nd Federal	960	980	1019—2959
Wheels SAC	1006	973	1020—2999
Chuck's Wagon	895	905	983—2783
Geo. & Dot's	972	975	917—2864
Ted's Place	874	978	876—2728
Krupa's Tavern	999	960	949—2908
Lesh's Lounge	948	994	936—2878
Dick's Motors	1004	932	847—2783

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

TEAM STANDINGS

	W.	L.
Holy Name No. 1	25	17
Holy Name No. 2	22 1/2	19 1/2
Gut's Tavern-Hall	22	20
Garda F.H.	22	20
Sojka F.H.	22	20
Zilka Menswear	21 1/2	20 1/2
Sanitary Bakery	21	21
Malec F.H.	20	22
Jean's Place	19	23
Urbaszewski F.H.	15	27

BEAT THE CHAMP SCORES

Stan Czerski 667, Brian Rybka 656, Joe Miaso 636, Rich Szye 635, Larry Geisler 633, Rich David 632, Bob Kopala 632, Mac Shipbaugh 630, Jerry Ochab 630, Wayne Ochab 616, Dennis Smith 616, Gene Rossa 612, Mike Wajner 605, Al Ksiasek 604, Roger Loeding 603 and Bob Lisk 602.

TOP TEN

S. Czerski 177, R. Loeding 166, B. Yeo 166, J. Miaso 165, Jim Rybka 164, Gene Giers 164, Frank Partipilo 163, Rich David 162, Jerry Ochab 162 and Ron Partipilo 160.
--

OVER 600

Stan Czerski 610.
OVER 500
Joe Miaso 550, Rich David 539, Brian Rybka 539, Jerry Ochab 534, R. Szye 532, R. Loeding 522, Larry Geisler 521 Mike Wajner 507 and Bob Kopala 505.



Poradnik Dla Emerytów

pisze JULIUSZ BOYAN

Specjalnie Dla Pań... Uroda Po Sześćdziesiątce

Kobiety po sześćdziesiątce mogą różnie wyglądać, w zależności od tego jak o siebie dbają.

U jednych cera jest żółta, ziemista, pomarszczona; u innych gładka i jasna.

Od czego to zależy? Oczywiście — od ogólnego stanu zdrowia, gatunku skóry, układu mięśni, ale bardzo dużo zależy też od racjonalnej pielęgnacji.

Przez racjonalną pielęgnację rozumiemy wszystko to, co ma wpływ na nasz wygląd, a więc tryb życia, odżywianie, prawidłowe funkcjonowanie przewodu pokarmowego, higiena osobista, spacer na świeżym powietrzu, gimnastyka i dbałość o skórę.

Zaczynamy dzień od kąpieli lub mycia całego ciała ciepłą wodą i wytarcia szorstkim ręcznikiem. Zabieg taki daje lepsze ukrwienie skóry, a tym samym jej odmłodzenie.

Z wiekiem skóra wysycha i to nie tylko na twarzy, ale na całym ciele. Suchość ta może nawet spowodować swędzenie ciała.

Zewnętrznie złagodzi ten stan swędzenia, zmiecie całego ciała rękawicą kąpielową, umoczoną w wodzie i wyżyta. Bierze się dwie filiżanki wody z dodatkiem 1 łyżki octu jabłkowego (apple cider vinegar) i 1 łyżeczki zwykłej soli. Zabieg ten należy zrobić 2-3 razy w tygodniu, aż swędzenie ciała ustąpi. Po zabiegu w wilgotną skórę można wetrzeć trochę "body lotion". Wskazane jest także przyjmowanie witamin, szczególnie A i C.

Skóra sucha wymaga starannej i stałej pielęgnacji. Wieczorem po umyciu twarzy w ciepłej wodzie i mydłem przetrześcionej (lanolinowym) dobrze jest spłukać naparem kwiatu lipowego.

Przy szczególnie wrażliwej skórze można twarz umyć ciepłym mlekiem i spłukać naparem kwiatu lipowego. Na noc nasmarować twarz i szyję tłustym kremem witaminowym.

Rano powinno się twarz odświeżyć chłodnym naparem kwiatu lipowego i — w zależności od pory roku — nałożyć krem: zimną tłustą lub latem nawilżający (moisturizer).

Cera tłusta, szara, ziemista rozjaśni się przez zmywanie jej chłodnym zsiadłym mlekiem lub maślaną. Latem można również zmywać świeżym sokiem z ogórka. Następnie spłukać twarz wodą. Na noc dajemy krem kamfory lub witaminowy pod oczy i na szyję, a na dzień krem sportowy.

Włosy są zawsze ważne. Jeżeli Twoje włosy są zdrowe i dostatecznie gęste, radzę myć je niezbyt często — raz na dwa tygodnie wystarczy.

Codziennie jednak trzeba je starannie czesać i szorstkować przez kilka minut. Wybór szamponu do mycia zależy od tego czy włosy są suche czy tłuste, jasne czy ciemne.

Włosy siwe, nie farbowane ładnie wyglądają po płukaniu w specjalnej płukance (color rinse) z odcieniem niebieskim, lila lub perłowym. Żółtawy odcień siwych włosów można usunąć przez płukanie ich w wywarze z korzenia pietruszki. W tym celu pokrajać drobno dwa korzenie pietruszki i pogotować w kwarcie wody na małym ogniu przez 20-30 minut. Odciedzić i polewać płyn nad miską, płukać włosy przez pięć minut, używając wciąż ten sam wywar, który spływa z włosów do miski.

Gdy postanowisz farbować włosy, zrób to na kolor jak najbardziej zbliżony do twojego naturalnego, lecz o kilka odcieni jaśniejszy. Unikaj należy zbyt ciemnych kolorów, bo podkreślają zmarszczki i defekty cery.

Make-up powinien być bardzo dyskretny, pastelowy. Brwi odpowiednio stonowane z kolorem włosów. Nigdy kruczono czarne.

Na powieki można położyć odrobinę szminki do powiek w odcieniu niebieskim. Stuszuje to zaczerwienie i zażółcenie oczu oraz doda im blasku i powabu.

Pomadka do ust powinna być w odcieniu jasno-różowym lub jasno-koralowym, w zależności od barwy oczu i karnacji cery. Jedynie osoby o bardzo ciemnej cerze i ciemnych oczach mogą sobie pozwolić na szminkę w odcieniu ciemniejszym; wiośniową lub czerwoną.

Różu — jak najmniej. Tylko tyle, aby stworzyć pozory odświeżenia skóry, a nigdy zdecydowanych rumieńców.

Chrońmy ręce i paznokcie. Panie w starszym wieku muszą bardzo starannie pielęgnować skórę rąk. Przed każdą brudzącą pracą w gospodarstwie należy wetrzeć w umyte ręce trochę ochronnego kremu silikonowego.

Szczególnie pranie i brudne prace lepiej jest wykonywać w gumowych rękawiczkach, zaś po skończonej pracy ponownie umyć ręce i wetrzeć trochę tłustego kremu.

Pomiędzy jednym lakierowaniem paznokci a następnym — dobrze jest zrobić tygodniową przerwę. Wtedy właśnie 2-3 razy w tygodniu, przed snem moczyć końce palców w ciepłej oliwie jadalnej dla wzmocnienia paznokci.

Po takiej 10-cio minutowej kąpieli wetrzeć nadmiar oliwy w ręce, nałożyć bawełniane rękawiczki na noc. Ręce zrobią się delikatne i piękniejsze.

Mról, a zwłaszcza zimny ostry wiatr powoduje, że zbyt sucha skóra, skąpo natłuszczona czerwienią, matowieje i pierzchnie. Dlatego przy silnym mrozie i dużym wietrze lepiej jest posmarować twarz tłustym kremem (nie nawilżającym!) i na to nałożyć trochę pudru. Krem i puder także ochronią i zapobiegną pękaniu włoskowatych naczynek krwionośnych.

Kobiety po sześćdziesiątce powinny na noc smarować szyję kremem odżywczym. Ona bowiem, bardziej niż twarz zdradza wiek kobiety.

Dbajmy o cerę — bo jak stare polskie przysłowie mówi: "Meżczyzna ma tyle lat na ile się czuje, kobieta zaś na ile wygląda!"

Przyjemnego Sylwestra....
Maria Boyan

Sto Lat

Współczesna medycyna geriatryczna pozwala już wielu ludziom dożyć późnej starości i to zarówno ludziom zdrowym jak i przewlekłe chorym.

Jak niegdyś tak i dziś opisane przez polskiego podróżnika i producenta filmów, Zygmunta Sulistrowskiego — plemię Hunzów, zamieszkujące zamkniętą górską dolinę położoną około 6,000 stóp nad poziomem morza, w łancuchu górskim Himalajów, na północno-zachodniej granicy Indii.

Mieszkańcy tej krainy Hunza (którą jedni nazywają Shangri-La) odznaczają się wyjątkowym zdrowiem i odpornością. Ludność nie zna tam chorób zakaźnych, raka, reumatyzmu, próchnicy zębów ani schorzeń przewodu pokarmowego, a osiągnięta przez nich długość życia i sprawność w starości są zdumiewające.

Tego rodzaju rezerwatów zdrowia i długowieczności budzą zrozumiałe zainteresowanie nauki, która z badania warunków życia tych ludzi

DZIAŁ KOBIET



WIECZOROWA suknia z welnianego szyfonu. Peleryna z jedwabiu.

Jarzyny Bogate w Witaminę "A"

Jarzyny zawierające duże ilości witaminy A, a ponadto witaminy C, mają kolor zielony, żółty lub pomarańczowy, a należą do nich: marchew, szpinak, szczaw, sałata zielona, jarmuż, koper, rzęchucha, fasola zielona, groszek zielony, dynia, pietruszka (zielona nać), seler naciowy, szczypior i papryka.

Marchew jest bardzo bogata w witaminę A i wapń. Nadaje się doskonale na surowki skrobane lub tarte, lekko doprawione oliwą lub prawą sałatką, zwłaszcza dla dzieci. Dobra marchew powinna mieć dobre zabarwienie żółtawo czerwone.

Marchew wchodzi zwykle w skład włoszczyzny. Pod nazwą włoszczyzna rozumie się zestaw warzyw, sprzedawanych razem, w paczkach związanych lub w torebkach jak: kapusta, marchew, pietruszka, seler, por i kalarepa.

Groszek zielony zawiera dużo cukru. Jako bardzo smaczną jarzynę podaje się groszek z dodatkiem masła po ugotowaniu. Bardzo często używa się do sałatek zimnych. Dobry cukrowy groszek można spożywać razem z łuskami. Gotuje się zwykle ok. 20-30 minut w małej ilości wody pod pokrywą.

Fasola szparagowa o strąkach żółtych i zielonych. Najcenniejsza jest fasola zielona o delikatnych włókienach strąków, wypukło zakrzywionych. Odmiany włókiste — mają strąki proste i płaskie.

Pietruszka, zielona nać, zawiera wśród wszystkich warzyw najwięcej witamin A, B, P i C. Nadaje się potrawom smaku i zapachu, poza tym służy do przyzywania różnych potraw, jako dekoracja. Można ją również zjadać.

Szpinak wartości odżywcza podobna do zielonej naci pietruszki.

wyciągnąć może wiele cennych wniosków.

Dlatego też nasz rodak, Zygmunt Sulistrowski w roku 1961 pojechał do krainy HUNZA, aby poznać ich sekrety długowieczności i nakreślił tam wspaniały i bardzo ciekawy film, który ja kilkakrotnie oglądałem.

Naprawdę, "młodzieńcy" w wieku około 120 lat zżawo grają w siatkówkę i inne gry sportowe, jak "polo" na koniach, wyścigi piesze i koszykówkę.

Nie możemy jednak tych warunków przenieść do innych krajów kultury zachodniej, ani cofać się do tych prymitywnych form życia.

Z drugiej zaś strony postępy cywilizacji, nauki, techniki i przemysłu choć mogą zapewnić utrzymanie i wyżywienie dla szybko wzrastającej ludności świata — nie mogą jeszcze zapewnić pełnego zdrowia i długowieczności.

truski. Dla osób cierpiących na artretyzm ze względu na zawarty w nim kwas szczawowy nie jest wskazany. Największą wartość mają liście młode, delikatne. Nadaje się na surowki i do sałatek.

Salata głowiasta spożywana na surowo jest najbardziej wartościowa. — Największą wartość mają liście zewnętrzne, zawierające więcej karotenu (pro-witaminy A).

Szczaw zawiera większe ilości kwasu szczawowego niż szpinak. Spożywany w większych ilościach odwapnia organizm. Używa się do sporządzania zupy na surowo — jako domieszka do sałatek, — szczególnie gdy brak owoców lub warzyw zawierających witaminę C.

Botwinka wartości mineralna i witaminowa bardzo duża. Przyrządza się podobnie jak szpinak lub używa się na zupę. Botwinka jest odrębną odmianą buraka ćwikłowego.

Rady Praktyczne

Przypominamy, że w naczyniach aluminiowych nie powinno się przechowywać potraw — szczególnie kwaśnych. Aluminium reaguje na kwasy co zmienia smak i wartość odżywcza potraw. Jeśli naczynia pościenniejsze, trzeba w nich zagotować coś kwaśnego np. rabarbar lub roztwor octu, by odzyskały dawny blask i kolor. Nie używamy do ich czyszczenia ostrych proszków (lepiej płyny) i druciaków (lepiej wate metalową).

Oszczędna gospodyni kupuje lepsze, nowoczesne garnki, w miarę jak stare, przepalone czy obite, wychodzą z użycia. Wiele trudu kosztuje skompletowanie właściwego zestawu naczyń w tym samym kolorze i tej samej jakości.

Jeżeli chodzi o zdrowie, można by nawet powiedzieć, że cywilizacja nasza jedną ręką nas karmi i ochrania, a drugą zatruwa i odcenia. Różnorodne czynniki szkodliwe związane z postępem wynalazków i techniki, o rozwoju przemysłu, większą gęstością zaludnienia, nieprawidłowym odżywianiem i trybem życia przyczyniają się do powstawania przewlekłych chorób.

Trzeba więc usunąć najpierw ich przyczyny. Istnieje cała gałąź medycyny zajmująca się badaniem wpływu warunków w życiu na zdrowie — nazywa się Higieną.

Ale więcej o tym, następnym razem.

W międzyczasie — wiele szczęścia, radości i dobrego zdrowia w Nowym Roku! Życzy Wam wszystkim Juliusz Boyan

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE
W CHICAGO NADAWANE
CODZIENNIE
W KOLEJNOŚCI
NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc

5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBG—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Niedziela 8:00-9:00 rano

— i —
2:00-3:00 po południu
oraz Sobota

8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC
Poniedziałek do piątku
4:00-4:30 po południu
Sobota 12:00-12:30

Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 10 rano-1 po poł.
Niedziela 3:00-3:30 po poł.

CHET GULINSKI
dyr. programów
Oficjalne Święta
11:00-12:00 w południe
Stacja WTAQ—1300 KC

GODZINA SŁONECZNA LIDI PICIŃSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35-10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:30-7:00 wiecz.
Od godz. 7:00-7:30 wiecz.
Godz. 00. Salwatorianów
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSKI, Kierow.

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-jej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-jej wiecz.
W Soboty 4—6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JOZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKOW"

Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Polsko-Amerykańska

KUCHNIA DOMOWA

Drugie, powiększone wydanie książki kucharskiej opracowanej przez redaktorkę Dziennika Związkowego — HELENE MOLL



Cena \$3.00 — Poczta \$3.25

Przy wypełnieniu niżej podanego kuponu zamówienia należy przesać wraz z czekiem lub "money order"

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622
UWAGA: — Na C.O.D. książek nie wysyłamy

Polsko-Amerykańska Kuchnia Domowa

W zataczeniu przesyłamy przekaz na sumę \$3.25 (włącznie z kosztami wysyłki) i proszę o przesłanie mi nowego wydania książki kucharskiej — "Polsko-Amerykańska Kuchnia Domowa" na następujący adres:

Imię i Nazwisko
Ulica
Miasto i Stan "Zip Code"

Kłopoty z Heveliussem

W ubiegłym miesiącu opublikowaliśmy zdjęcie CAF z krótkim ale jakże optymistycznym napisem: — "Gdańsk wzbogaci się o jeszcze jeden hotel, który otrzyma nazwę 'Heveliusz'. Jego budowa jest już znacznie zaawansowana". Zdjęcie przedstawiało dwudziestokondygnacyjny budynek w stanie surowym.

Jeszcze jeden hotel! Każdy, kto kiedykolwiek próbował zatrzymać się na noc w Gdańsku orientuje się świetnie jak przedstawia się sytuacja hotelowa w Gdańsku. Jeden hotel "Orbis" oraz niewielki hotelik miejski, mają zaledwie 300 łóżek. Otrzymanie miejsca w hotelu bez rezerwacji, dokonanej z kilkunastodniowym wyprzedzeniem jest praktycznie niemożliwe. Również w biurze kwatery prywatnych często nie ma wolnych miejsc... Bez żadnych wątpliwości, że wszystkich miast wojewódzkich Gdańsk ma najtrudniejszą sytuację hotelową.

Tym bardziej pocieszającą powinno zabrznieć zapewnienie, że budowa nowego hotelu jest już znacznie zaawansowana. Hmm... jeśli się jednak zważy, że wznoszenie gdańskiego hotelu ciągnie się niezmierznie długo, że przez całe dwa lata na placu budowy nie się nie działo a i obecnie też są trudności o optymistycznym stanie się mniej uzasadnione.

Przed rokiem pisał na ten temat w liście do "Życia Warszawy" dyrektor Zarządu In-

westyj Hotelu:

"Przy posadowieniu budynku były kłopoty z planowaniem. Cały rok mógł być wykorzystany na planowe prowadzenie budowy. Jednakże z braku odpowiedniej mocy przerobowej plan roczny został wykonany zaledwie w jednej czwartej. Na budowie są trudności ze stałą zbroją, żwirem, cementem, są także niedobory w zakładzie. Tym sposobem można budować ten hotel jeszcze kilka lat".

Mieliśmy nadzieję, że trudności te zostały wreszcie przezwyciężone. Kierownik budowy zawiadomił nas jednak, że dotychczas nie otrzymał z Wołomia okienic (miały być w listopadzie). Toteż, kiedy nastaną wrozy, prowadzenie robót wykończeniowych będzie niemożliwe.

Pomimo wszystkich trudności na hotelowym wieżowcu jeszcze w tym miesiącu ma być wywieziona wieża. Nikt się jednak nie kwapi o podawaniu terminów zakończenia robót, a tym bardziej otwarcia hotelu "Heveliusz".

Wznoszony przy ul. Heweliusza nowy obiekt "Orbis" w nazwie będzie używał łacińskiej, nie polskiej transkrypcji, nazwiska gdańskiego astronoma.

Z całą pewnością można powiedzieć, że do przyszłego sezonu turystycznego sytuacja hotelowa Gdańska nie ulegnie poprawie. Kilku miesięczne opóźnienie wynika bowiem również na Wyspie Spichrzów, gdzie dotychczas nie zakończono stawiania fundamentów pod "Novotel". Przesunięciu ulegnie też zapewne termin adaptacji dla potrzeb hotelowych kamieniczek na Długim Targu, ponieważ do dotychczasowi użytkownicy nie chcą się wyprowadzić z centrum miasta.

"Orbis" "Heveliusz" będzie pierwszym w Gdańsku hotelem kategorii "lux". Większość pokoi, bo aż 217, to pokoje dwuosobowe. Budynek zostanie wyposażony w importowane urządzenia klimatyzacyjne. Obok wieżowca stanie pawilon gastronomiczny, w którym zaprojektowano kawiarnię, restaurację i salę bankietową.

Hotel, podobnie jak sąsiadujący z nim biurowiec będzie miał elewację z aluminium. Jedną ze ścian, projektanci zamierzają udekorować emalowanymi płytami, stosowanymi przez Stefana Knapa.

"Życie Warszawy"

Samobójstwo w Więzieniu

21-letni Gerald Pounders, oskarżony o włamanie i kradzież, powiesił się w więzieniu powiatowym 24-go grudnia. Pounders siedział w więzieniu od 18 grudnia, oczekując na rozprawę sądową.



Antoni Cembik

po ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 26-go grudnia, 1974 roku, o godzinie 2-jej po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28-go grudnia, o godzinie 10-jej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., na cmentarz Lithuanian National, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera, Telefon: YA 7-3388.

(26, 27)



WATYKAN.—Papież Paweł VI wygłosił orędzie z okazji Świąt Bożego Narodzenia i błogosławił zgromadzone tłumy na placu św. Piotra. (UPI)

Władysław Wiśniewski

Wspomnienie Dyplomaty o Księstwie Warszawskim

Louis P. E. Bignon (1771—1841), francuski dyplomata i historyk, zwrócił na siebie uwagę Napoleona, który mianował go generałem administratorem w Austrii i w Prusach. W Księstwie Warszawskim był kolejno od roku 1811 rezydentem i ministrem pełnomocnym.

W czasie audyencji, 15 sierpnia 1811 roku, Napoleon osłuchiwał ambasadorów rosyjskich: "...gdyby nawet armie nasze obozowały na wzgórzach Montmartre, nie ustąpię ani pędzi terytorium warszawskiego, gwarantowałem jego całość!..." Wojna z Rosją została zatem zadecydowana, i wiadomości o tym przywiozł do Warszawy książę Józef Poniatowski, który był obecny w Paryżu podczas przemówienia Napoleona.

Dnia 22 czerwca, 1812 roku, wydał Napoleon w Wilkowiecach na Litwie rozkaz ogłaszający rozpoczęcie "drugiej wojny polskiej". Historyk F. A. Mignet (1796—1884) twierdzi, iż Napoleon miał istotny zamiar odbudowania Polski, a nie urzeczywistnić go dlatego, że będąc politykiem z byt niecierpliwym, ruszył przedwcześnie na Moskwę, zamiast zatrzymać się nad Niemnem, i rozpocząć działania wojenne dopiero po wzmoczeniu i umocnieniu Rzeczypospolitej.

W skrócie, wspomnienia Bignona, są następujące: "...Polska podzielona i ujarzmiona przez różnych władców, ciągle jeszcze moralnie stanowiła jednolity naród. Jej ludność, podbita i pokawałkowana, tworzyła pomimo zaborów monolit, opierający się najbardziej energicznym próbom wchłonięcia.

Od najwcześniejszych lat mojej młodości rozbiór Polski napierał mnie wstrętem, utwierdzającym się z wiekiem i postępującym z dojrzałością. Zawarliśmy z wysłannikami polskimi do Francji znajomość, i puciliśmy wodze przebiegającej nas, a pełnej entuzjazmu fantazji. W naszych marzeniach zobaczyliśmy ukaranych zaborców, wskrzeszenie w najbliższej przyszłości Polskę i współdziałającą ze wszystkimi sił w tym wielkim dziele Francję, wysyłającą do Warszawy swego ministra.

Jakaś cząstka naszych marzeń, zdawała się urzeczywistniać w 1811 roku. Polska odzyskała pewne możliwości bytu, nowe państwo powstało z ruin, ja zaś zostałem tam akredytowany jako przedstawiciel Francji. Kiedy przyjechałem do stolicy tego państwa, trzech pierwszych Polacy, którzy mnie powitali, byli właśnie moimi towarzyszami podróży z roku 1797. Wszyscy trzej wchodzili w skład nowego rządu. Jeden z nich — generał S. Wołyński — pełnił służbę w wojsku, zaś dwaj inni — radca stanu M. Kochanowski i referendarz K. Wojda — byli urzędnikami państwowymi.

Utworzenie Księstwa Warszawskiego było zapowiedzią całkowitego wskrzeszenia Polski, i już sam ten fakt był wystarczającym do wzbudzenia dużego zainteresowania jego losami. Księstwo to, zawiązywało swe powstanie dwóm wojnom, być może najsprawniejszym, jakie Napoleon prowadził. W bitwie pod Jeną i pod Wagram, zostaliśmy napadnięci i broniliśmy się tyłasu.

ko, i wykazaliśmy przy tym nie lada rozmach zwycięski. Sama Opatrzność wybrała widocznie Francję cesarską, by wygarbowała skórę na jedzcom: Austrii i Prusom, i ukarała dawne krzywdy; za grabież ziem polskich.

Odebrała Prusom część terytorium polskiego, z którego początkowo składało się Księstwo Warszawskie, a które posiadało nieco więcej niż dwa miliony mieszkańców. Liczba ta wzrosła niebawem do prawie czterech milionów, na skutek odebrania w roku 1809 Austrii obszarów polskich.

Ostatecznie, w roku 1811 Księstwo Warszawskie składało się z dziesięciu departamentów, z czego część pochodziła z rewindykacji pruskich. Były to okręgi: warszawski, płocki, łomżyński, kaliski, poznański i bydgoski. Cztery pozostałe — krakowski, radomski, siedlecki i lubelski były następstwem wymuszonej od Austrii kontrybucji w początkach odbudowy polskiej.

Napoleon był nie tylko twórcą, ale zarazem i prawodawcą Księstwa Warszawskiego. Ze wszystkich konstytucji, które Francja w dniach swej wielkości nadała lub narzucała obcym narodom, konstytucja warszawska była może najrozsądniejszą, najlepiej dostosowaną do kraju; równość wobec prawa dla wszystkich, ustanowiona jako podstawowa zasada konstytucji kraju położonego pomiędzy Rosją, Austrią, a Prusami.

Wojna, która niesie z sobą zwykłe zniszczenie i okrucieństwo, w Polsce upowszechniała cywilizację. Pomijając Francuzów, nie ma narodu, któryby tak szybko jak Polacy potrafił się nagiąć do wymogów życia wojskowego. Nie ma w Europie wojsk świetniejszych, bardziej zapalczywych i lepiej nadających się do działań uważanych za genialne, jeśli tylko powodzenie rozgrzeszy ich jednocześnie od zarzutu zuchwaństwa. Widziano dobitny tego przykład w kampanii hiszpańskiej 1808 roku pod Somosierrą, kiedy to niepołamana szarża polskich ułanów, na oczach i pod bezpośrednim dowództwem cesarza, zniosła brygadę w górskich wąwozach. Świetne czyni wojenne w których uczestniczyli ci waleczni sprzymierzeńcy, wcale nie okazały się bezowocne, skoro ich pamięć utrwaliła w sercach Francuzów sympatię dla Polaków.

Nasze krótkotrwałe panowanie, przyniosło Polsce wiele cierpień, ale zbawienno powie, rzucony przez nas na tej żyznej ziemi, nie mógł zostać zupełnie unicestwiony przez nieprzyjaciela... Należy jeszcze wspomnieć, że utworzone w roku 1807, Księstwo Warszawskie istniało tylko do 1815 roku. Na kongresie wiedeńskim, zaborcy przywrócili sobie wszystkie obszary polskie, wcielając je do swych krain, i podobny los spotkał Księstwo Warszawskie.

Humor z Zeszytu Szkolnego

Patriotyzm rzuca się w oczy już w inwokacji.

Zbyszek i Jagienka tak do siebie się znali, że chodzili do podnóżka i bronili się tyłasu.

Piękny Dar Właściciela Restauracji

Właściciel restauracji w małym miasteczku Brandon, South Dakota, o zaludnieniu 1,400, kawaler, nie chciał spędzić Wigilii samotnie i z żalem myślał o innych, którzy nie mają rodziny. Larry De Thury nie ograniczył się do biadania nad losem samotnych osób; z pomocą lokalnej prasy i radia zaprosił wszystkich samotnych zamieszkałych w miasteczku na Wigilię do swej restauracji. Spodziewał się około 50 osób, ale ku jego zdumieniu — i radości — przybyło aż trzysta. Goście, wśród których byli młodzi i starzy, z apetytem zjadali rybę, indyka ze wszystkimi dodatkami i deser.

De Thury oblicza, że kosztowało go to około \$1,000, ale nie żałuje ani centa. "Dalem to z całego serca — mówi — był to dla mnie najpiękniejszy prezent gwiazdkowy, obserwować uśmiechnięte twarze i patrzeć jak moi goście zjadają z apetytem. Zamierzam corocznie urządzać wigilię dla samotnych".

"Jeżeli mogłem otrzeć kilka łez z czyjejś twarzy, wywołać uśmiech na ustach i okazać moim gościom, że inni troszczą się o nich — jest dla mnie wielką satysfakcją", powiedział reporterom uśmiechnięty samarytanin.

Rodzice Nie Muszą Płacić Długów Syna

St. Louis, Mo. (UPI) — Sąd Apelacyjny stanu Missourii podtrzymał decyzję niższego sądu zwalnającego Norton M. Liebermana od płacenia długów zaciągniętych przez jego 24-letniego syna poniesionych przy kontynuowaniu jego studiów kolegiów w ostatnich dwóch latach. Roy Lieberman skarżył ojca domagając się ażeby zapłacił za niego dług szkolny. Sędzia Orville W. Richardson orzekł że "sąd uważa że normalny człowiek zdolny jest zapracować na własne utrzymanie po 21 roku życia".

150-lecie Zakładów "Gerlach" w Drzewicy

Wyroby fabryki "Gerlach" w Drzewicy dobrze są znane nie tylko w kraju lecz i na wielu zagranicznych rynkach. Nakrycia stołowe, szczyrtyki, wszelkiego rodzaju noże cieszą się ustaloną renomą wśród użytkowników. 20 proc. produkcji eksportowane jest do 72 krajów.

14 bm. fabryka "Gerlach" obchodziła jubileusz 150-lecia istnienia zakładu. Co prawda załóżki fabryki datują się od 1760 r., lecz dopiero 150 lat temu wyroby z Drzewicy firmowane są przez "Gerlacha".

Surowe Kary Za Gwałt w Polsce

Sąd Wojewódzki dla woj. warszawskiego wydał wyrok w sprawie 5 osób oskarżonych o dokonanie brutalnego gwałtu na mieszkance jednej ze wsi powiatu łódzkiego skazując je jako sprawców — Lecha Augustynskiego, Władysława Banasika i Józefa Jędrzejczaka na kary po 12 lat pozbawienia wolności oraz Ryszarda Bielińskiego i Dariusza Banasika — na kary po 10 lat pozbawienia wolności.

W stosunku do każdego z nich sąd orzekł pobawienie praw publicznych na 5 lat i solidarnie zasądził od nich 20 tysięcy złotych na rzecz porzuczonej.

Czarne Horoskopy Na 1975 Rok

(Dokończenie ze str. 1-iej)

zać cyfrą 2%. Procent bezrobotnych może wzrosnąć z obecnych 6,5% (cyfra przeciętna dla wszystkich) do około 8% pod koniec 1975 r.

Jeśli rządy będą postępować rozsądnie — głosi sprawozdanie — to inflacja, która wzrasta obecnie w tempie 15% rocznie może pod koniec roku przyszłego wzrosnąć już tylko o 11%, rocznie.

Ceny w Stanach Zjednoczonych wzrosną w r. 1975 o 11% w porównaniu z 11,5% w tym roku; w Japonii "tylko o 16%" w porównaniu z 25% w tym roku; w NRF tempo wzrostu cen powinno się w 1975 r. zmniejszyć z 7,5% do 7%.

W W. Brytanii, gdzie indeks cen wzrasta obecnie o 14,75% w stosunku rocznym ma wzrosnąć w r. 1975 do 18%, a we Włoszech z 19,25% do 20,25%.

Św. Mikołaj w Mundurze Nowojorskiego Policjanta

N.D. — Kiedy przed dziesięciu laty Zofia Falkiewicz przyjechała z Polski do Nowego Jorku i zaczęła ciężko pracować jako sprzątaczką w jednym z hoteli — największym jej marzeniem było kupić sobie futro z nurek.

Po latach marzenie to spełniło się. Piękne, lśniące futro nurek, wartości 3,000 dolarów wisiło w szafie jej skromnego, trzypokojowego mieszkania przy Drugiej Ulicy we wschodniej części dolnego Manhattanu.

W ubiegły poniedziałek w nocy do mieszkania Zofii Falkiewicz, w którym żyje samotnie, wdarło się znaną trzema młodymi opryszkami — wybitnie łacińskim wyglądem, powalając ją brutalnie na ziemię kilkoma kopnięciami. Złodzieje szybko i z wprawą przetrzasnęli szafę i wszystkie szuflady. Uciekli po kilku minutach, zabierając i piękne futro, i 100 zaoszczędzonych dolarów oraz 500 dolarów, które pani Zofia odłożyła dla swojej córki, również emigratki z Polski, z zamiarem kupienia jej mebli do jadalni.

Wydawałoby się, że dla Zofii Falkiewicz, święta Bożego Narodzenia zostały brutalnie przekreślone tym złodziejskim napadem.

Stało się jednak inaczej. Zofia Falkiewicz miała święta i pieniądze na "gwiazdkę". Przyszedł do niej bowiem św. Mikołaj, lecz nie w tradycyjnym czerwonym kaftanie, z

białą brodą i dzwonkiem w dłoni — lecz w granatowym mundurze policjanta z IX Komisariatu.

Sierżant Jack Kelly wręczył zdumionej p. Zofii Falkiewicz kopertę z pieniędzmi. "To dla pani na święta — powiedział. Jest tu na razie 25 dolarów, ale w dniu wypłaty przyniosę więcej".

Maksymilian Kolbe Prześladowany

W dniu 14 sierpnia przypada święto błogosławionego ojca Maksymiliana Kolbe. W dniu tym proboszcz Oświęcimia zgodnie z przepisami — zwrócił się do władz z prośbą o pozwolenie na odprawienie nabożeństwa o godzinie 6 wieczorem przed bunkrem śmierci, gdzie znajdował się bohater, gdzie polski zakonnik oddając swe życie za bliźniego i rodaka.

Nie tylko proboszcz spotkał się z odmową, ale dyrektor obozu dostał równocześnie zarządzenie, by obóz zamknąć o dwie godziny wcześniej niż zwykle. Ludziom wierzącym uniemożliwiono nie tylko udziału w nabożeństwie, ale nawet oddanie błogosławionemu Maksymilianowi Kolbe cześć i pomodlenia się w miejscu jego męczeństwa.

OBSZERNE informacje przeczytasz i na jej zdjęcie zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Federalny Sędzia Odrzucił Przydział \$76 Milionów Dla Miasta Chicago

Federalny sędzia Prentice H. Marshall z Chicago odmówił w czwartek miastu Chicago udziału w rozdziale funduszu podatkowych, które wynoszą sumę zbliżoną do \$76 milionów rocznie.

Fundusze te zostały "zamrożone" dnia 18-go grudnia przez sędziego federalnego Johna Lewis Smith Jr. w Washingtonie, a to z powodu, istniejących zarzutów o dyskryminacji w Chic. departamencie policji.

Przedstawiciele m. Chicago ostrzegali, iż miasto będzie zmuszone do masowych redukcji swego personelu łącznie z policjantami i strażakami, jeśli fundusze te nie zostaną wypłacone. Władze miejskie muszą także unieważnić podwyżki dla pracowników na wyrównanie kosztów utrzymania i odwołać obiecujące nowe programy społeczne.

Miejscy prawnicy którzy oświadczyli, iż miasto wniesie apelację przeciw zarządzeniom sędziego Marshalla, zwrócili się do niego, by zniósł zamrożenie. Adwokaci utrzymują, iż tylko Marshall mógłby zdecydować wypłatę udziału w podatkach, ponieważ sędzia prowadzi przesłuchania w sprawie skargi Dept. Sprawiedli-

wości "na dyskryminację" w chic. dept. policji. Sędzia Marshall nie zgodził się z opinią adwokatów miejskich.

Marshall powiedział, iż miasto powinno wnieść swój sprzeciw do sędziego Smitha, który zarządził wstrzymanie.

Podniósł także, iż nie wykonanie interwencji miejskiej w sądzie w Washingtonie jest według niego "bardzo poważne".

Sprawa w Washingtonie na obciążenie funduszy do czasu polki dept. policji w Chicago nie zakończy dyskryminacji w swoich szeregach, została wniesiona przez R. Robinsona, dyrektora wyk. Afro-Ameryk. Ligi Patrolowców.

Po oświadczeniu Marshalla, Richard Phelan, który jest specjalnym asystentem korporacyjnym dla miasta powiedział, iż jest rozczarowany brakiem odwagi u sędziego do zagłodzenia powagi sytuacji. Ilana Rovner, która jest asystentką US prokuratora oświadczyła, iż Marshall okazał własną swą odwagę i przedstawił, iż prawo jest prawnie. Marshall podkreślił jeszcze, iż miasto miało dosyć czasu na interweniowanie w Washingtonie przeciwko wstrzymaniu przydziału tych pieniędzy.



RICHFIELD, MINN.—Policjanci ukręciły za samochodem z bronią gotową do strzału obserwując supermarket w którym 20 bm. czterech bandytów podczas nieudanego napadu rabunkowego trzymało 40 zakładników. Po pięciu minutach i zmuszonych rozmowach bandyci poddali się i zwolnili zakładników. (UPI)



Andrzej Bartosz

(syn ś.p. Karola)

przez nieszczęśliwy wypadek, pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 24-go grudnia, 1974 roku, o godzinie 3-jej w nocy, przeżywszy 36 lat.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave. do kościoła św. Trójcy a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Genowefa, żona: Michał i Tomasz, synowie: Bronisława, matka: Lillian, Krystyna i Teresa, siostry: David Murray, Neil Yaton i Thomas Berlin, szwagrowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon: 421-5800. (26-27)



Stanisław Gustowski

nagle pojechał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go grudnia, 1974 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48-a ul. do kościoła św. Józefa a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Władysława (z domu Sobis), żona: Stanisław P. (Joan), syn i synowa: Jane, córka: Zofia Ochla, brataniec: Tadeusz Ochla, bratanci: Tadeusz i siostry z rodzinami w Polsce i Argentynie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Franciszek A. Kozera, Telefon: YA 7-3388.

(26, 27)



Eugenia J. Dmuchowska

(Z DOMU PASZKIEWICZ)
(CÓRKA Ś. P. JANA PASZKIEWICZ)

Członkini Gr. 1533 ZNP, po krótkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 27-go grudnia, 1974 roku, o godzinie 2:30 w nocy w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić w sobotę po godzinie 4-jej po południu. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Diversy Funeral Home, pnr. 3601-05 W. Diversy Ave., do kościoła Our Lady of Fatima, 3051 N. Christiana Ave., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni.

Franciszek J. ma; Franciszek E. (Alen) i Tadeusz, synowie i synowa: Elaine (James) Jarnutowski, córka i zięć: Janina Paszkiewicz, matka; 9 wnuczek; Dr. Wacław (Marjorie) i Czesław (Maria), szwagrowie z żonami; Stefan (Millie) i Jan (Anna) Paske, kuzyni; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Diversy Funeral Home, Telefon: AL 2-6424 lub DI 2-1700

Dystrykt Sanitarny Stwierdza Silne Skazenie Wód Koło Chicago

Raport Chic. Dystryktu Sanitarnego przedstawiony radzie dystryktu stwierdza silne skażenie wód w rejonie Chicago. Raport wymienia trzy formy skażenia, a więc odpadki, oleje i smary oraz zmniejszenie zawartości tlenu w wodach.

Trzy te czynniki stanowią widoczne pogwałcenie stanowiących ustaw odnoszących się do skali skażenia w wodach. Standardy te ustalone zostały w 1973 roku.

Raport donosi o silnym skażeniu wód w rejonie Chicagoskim wieloma innymi czynnikami, jednakże te, które standardów są następujące: standardów są następujące: azot amonowy w stałych odpadkach; fosfor; miedź; żelazo; rtęć i cyjanek.

Najbardziej tajemniczym objawem jest duża zawartość rtęci, jak powiedział dr Cecil Lue-Hing, dyrektor badań Dystryktu Sanitarnego i au-

tor wspomnianego raportu Dystryktu. Silne skażenie rtęcią ujawniono zwłaszcza w systemie rzeki Des Plaines, w pobliżu Hanover Parku.

Lue Hing oświadczył, iż Dystrykt śledzi obecność rtęci w tym rejonie od 1971 roku, starając się znaleźć przyczynę tego zjawiska. Rteć zasadniczo spotykana jest najczęściej w odpadkach z zakładów przemysłowych ale rejon Hanover Parku przemysłu nie posiada.

Lue Hing wyjaśnia, iż obecność rtęci w tamtym rejonie stanowi zagadkę, która badania chcą wykryć. Już w 1971 roku ujawniono w rzecze Des Plaines od 30 do 40 cząstek rtęci na każdy bilion cząstek wody. Badania przeprowadzone w zeszłym roku ujawniły obecność 20 cząstek rtęci na 1 bilion cząstek wody.

Wydaje się, mówił dalej Lue Hing, iż przyczyną obecności rtęci są w rejonie Des Plaines River różne środki chemiczne przeciwko owadom, używane przez farmerów i ogrodników, a które spływają do rzeki przy silnych deszczach.

Początkowo — twierdzi Lue Hing — sądzono iż obecność rtęci pochodzi od paliwa z samolotów w związku z bliskością lotniska O'Hare — jednakże badania wykazały, iż ilość rtęci w spalinach silników samolotowych jest znikoma.

Druga tajemnicza sprawa jest, jak mówił dyr. Lue Hing, silna koncentracja ludzkich odpadków w półn. odnodze Chicago River, w Morton Grove. Ilość jednakże jest wciąż poniżej niebezpiecznej granicy. Uważa się, iż rejon ten staje się szybko zaludniony, przez co stary system kanalizacyjny może już nie wystarczać.

Raport Dystryktu Sanitarnego stwierdza również, iż jakość wody do picia była w 1973 roku znacznie wyższa, niż w latach 1971 i 1972, a to z tego względu, iż w 1973 roku nie było poważnych opadów deszczowych.

Doznał Obrażeń Reperując Organy

Strażacy uratowali elektrotechnika, który doznał obrażeń, naprawiając organy w Chicago Temple, 77 West Washington i spadł z wysokości 8 stóp z jednej krawędzi na drugą, gdzie został uwięziony. Po uratowaniu 58-letniego George Timmermana, przewieziono go do szpitala.

Bezpłatna Klinika Dla Palaczy

Palacze papierosów, którzy chcą pozbyć się nałogu, mogą obecnie skorzystać z bezpłatnej kliniki w Resurrection Hospital, 7435 W. Talcott. Specjalne sesje dla palaczy będą odbywały się od 6 do 9-go stycznia 1975, o 8-iej wieczornie. Osoby które chcą wziąć udział w sesjach, powinny posiadać kartę pocztową ze swym nazwiskiem, a pod adresem szpitala dodać zdanie "I Quit Smoking Clinic".

CHA Przystosowuje Swe Domy Do Obowiązujących Reguł

Chicagośkie władze mieszkaniowe rozpoczynają kroki mające zapewnić by wszystkie domy CTA dla rodzin o niskich dochodach oraz dla starszych posiadających wszystkie urządzenia wymagane przez obowiązujące przepisy i instrukcje z regułami tak przeciwpożarowymi jak i ochrony przed skażeniem powietrza.

Niedawno rada Komisarzy CHA zatwierdziła wydatki ponad ćwierć miliona dolarów na usunięcie i zlikwidowanie 19 urządzeń do palenia śmieci i zainstalowanie specjalnych urządzeń do pakowania śmieci, w trzech grupach domów dla rodzin o niskich dochodach.

Rada komisarzy CHA zatwierdziła również przydział \$100,000 na budowę specjalnych drzwi wejściowych w wieżowcach apartamentowych przewidzianych dla starszych. Kontrakt na usunięcie pieców do palenia śmieci opiewający na sumę \$339,398 przyniesiano firmie Econetics, Inc. Piece na śmiecie zostaną usunięte a powstaną specjalne urządzenia do prasowania odpadków i śmieci w 17-tu budynkach CHA, a więc w grupie domów Henry Horner, przy Lake Str. i Hermitage ave., dalej w grupie domów przy Horner a znajdujących się przy Lake i Oakley blvd., dalej w projekcie domów rządowych Orlan-

der pnr. 3983 S. Lake Park ave. Ponieważ CHA paliło śmieci w 193 domach z ogółem 1,236 budynków, otrzymało pozwty za skażenie powietrza, na początku bież. roku.

Agencja CHA, która posiada w swych domach przeszło 150,000 lokatorów studiuje problem usuwania śmieci i odpadków od trzech już lat i gotowa jest wydać \$4.2 miliony na zainstalowanie urządzeń do prasowania śmieci. Maszyny te kruszą odpadki i dzielą je na mniejsze, poczem prasują w małe paczki, które mogą być zabierane przez prywatną służbę do usuwania śmieci. Ponieważ nie wszystkie budynki CHA są na tyle obszerne, by w nich można zainstalować te maszyny, CHA wydaje również \$666,800 na postawienie nowych pieców nie skażających powietrza w niższych domach rządowych.

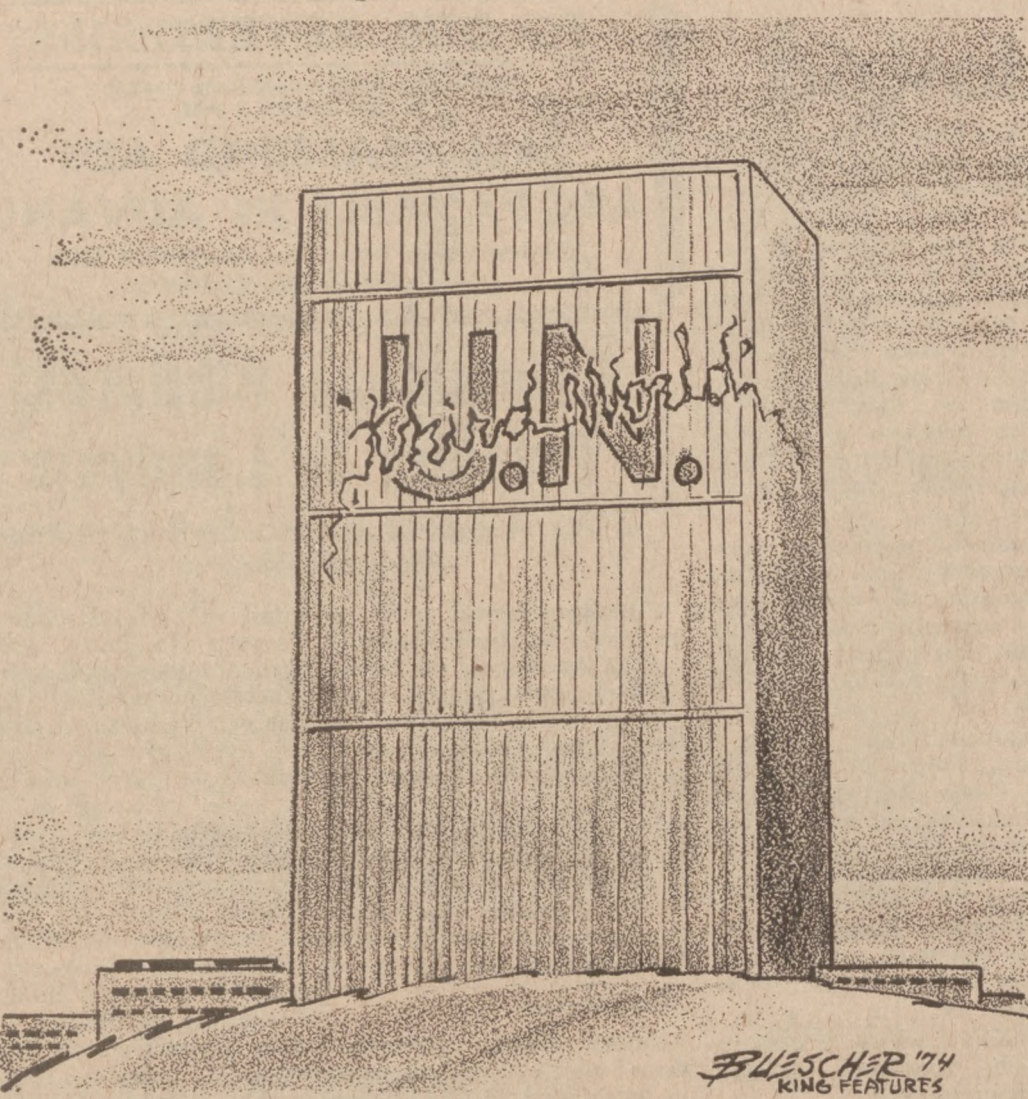
Rada CHA zawarła kontrakt na sumę \$107,574 z Root Bros. Manufacturing and Supply Co., na zainstalowanie specjalnych drzwi w domach dla starszych. Budowa tych drzwi wymagana jest przez reguły przeciwpożarowe.

Rada CHA uchwaliła również swój budżet operacyjny na sumę \$5.9 milionów, na program wynajmowanych domów i mieszkań na rok 1975.



MELBOURNE, AUSTRALIA. — Były członek brytyjskiego gabinetu minister John T. Stonehouse (na prawo) posiadający o szpiegowstwo, który tajemniczo zginął na Florydzie został aresztowany przez policję w Melbourne w Australii. Będzie on sądzony za nielegalne przekroczenie granicy. (UPI)

Rozpada Się Od Wewnątrz



Dwie Ofiary Pożarów w Chicago i Cicero

18-letnia Debra Jefferson, zam. 8615 S. Wallace ul. zginęła w pożarze w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia. Dziwnym zbiegiem okoliczności trzy osoby z jej najbliższej rodziny umierały w okresach świątecznych.

Debra, urodzona w New Orleans, przyjechała z wizytą do swej ciotki i wujka. Pożar, jak przypuszczają strażacy, został spowodowany paleniem papierosa w łóżku. Debra zmarła wskutek zacczadzenia.

Przed dwoma laty w pierwszym dniu Bożego Narodzenia zmarł jej ojciec, a przed 10 laty, w dniu Nowego Roku umarła matka. Udzielając reporterowi tych informacji, ciotka tragicznie zmarłej dziewczyny, Rosell Goodman powiedziała, że babcia Debrzy, która opiekowała się nią w dzieciństwie zmarła przed dwoma laty w dniu Święta Niepodległości, 4 lipca. Jest to nieszczęśliwa rodzina — mówi Goodman — jedynie co dzieci poznały — tragedie i nieszczęśliwe wypadki. Debra miała dwóch braci i dwie siostry. Pożar, jaki wybuchł w środę około 8-iej rano zmusił Goodmanów i ich troje dzieci do opuszczenia domu. Pani Goodman mówi, że maż jej usiłował dostać się na drugie piętro do pokoju Debrzy, ale nie mógł z powodu płomieni i gęstego dymu.

W innych pożarach, ogień jaki wybuchł w firmie produkującej soki owocowe, Tropic Juices Inc., 8085 W. 16 ul., Cicero, zniszczony został cały budynek. Nie stwierdzono tożsamości mężczyzny, zwłoki którego znaleziono w pokoju za sklepem. Przedstawiciel firmy powiedział, że nie zna osobnika, który zginął w pożarze.

18 osób zostało zmuszonych do ucieczki z tymczasowej kwatery Armii Zbawienia (Salvation Army) w Zorba's Lounge, 1030 W. Wilson. Pożar wybuchł prawdopodobnie wskutek podpalenia. Szef 20

batalionu straży pożarnej, James Banks powiedział reporterom, że boczne drzwi do tawerny były otwarte gdy przybyli strażacy i odrzuć zwrócono uwagę na silny zapach benzyny. Przedstawiciel Armii Zbawienia powiedział, że 18 uciekinierów wróciło po ugaszeniu pożaru. Sprzątnęli po pożarze, a wieczorem po tradycyjnym obiedzie świątecznym w jednym z ośrodków Armii Zbawienia, wrócili do swych kwater.

Drozsza Elektryczność?

New York, (N.D.) — Przedsiębiorstwo "Con Edison" w Nowym Jorku zwróciło się do stanowej komisji o zezwolenie na dalszą, czwartą z kolei w bieżącym roku, podwyżkę — łącznie biorąc 488 milionów dolarów, swych wpływów (drogą zwiekszenia opłat za korzystanie z prądu elektrycznego), twierdząc, że bez takiego "zastrzyku" stanie w obliczu bankructwa albo będzie zmuszone do drastycznej redukcji swej obsługi.

Miejscowe władze w metropolii nowojorskiej zarządziły przeprowadzenie w tej sprawie publicznych "przesłuchań", jakie odbędą się z początkiem stycznia przyszłego roku w różnych terminach.

6,000 Historyków Na Dorocznym Zjeździe w Chicago

Ponad 6,000 historyków z Europy, Ameryki Południowej i Kanady weźmie udział 89-tym dorocznym zjeździe Amer. Stow. Historyków (American Historical Association) w sobotę w hotelu Conrad Hilton. Sesje, w których biorą udział przedstawiciele Polsko-Amer. Stowarzyszenia Historyków będą odbywały się w hotelu Blackstone.

\$74,544 — Roczne Uposażenie Dr Houghtona Niewystarczające Twierdzi Przewodniczący Komisji Szpitala Pow. Cook

Przewodniczący Komisji Szpitala pow. Cook wystąpił z protestem przeciw krytyce wysokiego uposażenia niektórych urzędników administracji szpitala. Edwin E. Brashears, przewodniczący Health and Hospitals Governing Commission of Cook County, powiedział, że porównywanie pensji w szpitalu powiatowym z uposażeniami kierowników i urzędników administracji innych ośrodków medycznych w kraju, wprowadza ludzi w błąd. Wystąpienie Brashearsa było reakcją na artykuł Chicago Tribune, w jakim ujawniono, że urzędnicy i większość personelu szpitala pow. Cook otrzymuje niższe uposażenie w skali krajowej. Brashears szczególnie protestował przeciw porównywaniu pensji dyrektora wykonawczego Komisji, Murryna, dr Jamesa Houghtona, który zarabia rocznie \$74,544. Pensja ta — mówi obrońca — może wydawać się wysoka, ale wielu lekarzy i kierowni-

ków prywatnych szpitali i ośrodków medycznych zarabia więcej.

Korespondent Tribune porównywał pensję Houghtona z uposażeniem Sekretarza Departamentu Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej, Caspar Weibergera, który zarabia \$60,000 rocznie. — Brashears twierdzi, że porównanie jest błędne, gdyż Houghton nie ma wielu tych dodatków i beneficjów, jakie przysługują innym urzędnikom w tej samej dziedzinie. Houghton nie należy do żadnego planu emerytalnego i, biorąc to wszystko pod uwagę, otrzymuje — "zbyt niską" pensję. Nie przysługuje mu nawet bezpłatne mieszkanie, lub specjalny dobytek, jaki otrzymuje wielu urzędników federalnych. Brashears twierdzi, że Houghton, który poprzednio pracował w szpitalu w Nowym Jorku otrzymywał, włącznie z różnymi dodatkami poza uposażeniem, znacznie więcej niż w powiecie Cook.

Mniej Wypadków Drogowych w Illinois Podczas Świąt

W Ciągu 30 Godzin Zginął Jeden Kierowca

Jedyny śmiertelny wypadek drogowy w ciągu 30 godzin od Wigilii do północy w pierwszy dzień świąt, w szesnastu powiatach naszego stanu, zdarzył się w ciągu ostatnich dwóch godzin w środę.

Lornial Guy, zam. pnr. 11239 Vernon Ave. został zabity, gdy stracił kontrolę nad autem przy 39-iej i Wentworth ul. i wpadł na dwa żelazne parkany. Przewieziono go do szpitala Mercy, gdzie lekarze stwierdzili zgon.

Chicagośka policja miała ręce pełne roboty, badając przyczyny 562 wypadków drogowych. W 85-ciu, kierowcy i pasażerowie odnieśli obrażenia. 22 kierowców aresztowano za jazdę pod wpływem alkoholu. W całym kraju, w wypadkach drogowych zginęło w ciągu 2-ch dni 118 osób.

Według raportów policji szeryfa, w powiecie Cook było 11 wypadków drogowych, w jednym kierowca odniósł obrażenia.

W ubiegłym roku, podczas świąt Bożego Narodzenia w powiecie Cook w wypadkach drogowych zginęło 7 osób, w czasie długiego, 5-dniowego okresu świątecznego.

Krajowa Rada Bezpieczeństwa przeprowadzała, że w okresie pomiędzy 6-tą wieczorem we wtorek 24 grudnia, a północą w środę, 25 grudnia zginęło w wypadkach drogowych, w skali krajowej 200 do 260 osób. Obliczono także, że 11,000 do 14,000 odniesie obrażenia w czasie podróży samochodami.

W środę wieczorem okazało się, że przeprowadnie nie sprawdziły się, co władze przypisyują ograniczeniu szybkości. W ubiegłym roku, według statystyki Krajowej Rady Bezpieczeństwa 480 osób

zginęło w wypadkach drogowych.

Według przepowiedni Rady, w następnym 30-godzinnym okresie, od 6 wieczorem 31 grudnia do północy 1 stycznia zginie w wypadkach drogowych od 170 do 230 osób, a 9,000 do 12,000 odniesie obrażenia.

Hojna Donacja Dla Biednych

Największą donację, jaką kiedykolwiek złożono na fundusz dla biednych, zbierany przez Chicago Tribune, przyniósł do redakcji tego pisma w poniedziałek młody człowiek, który nie chciał pokwitowania. Wreczył urzędnicze, Susan Dietch, kopertę, powiedział, że chce ofiarować na "Niedziest Families Christmas Fund" i wyszedł, w kopercie był czek na \$30,000 (trzydzieści), od anonimowego ofiarodawcy.

"Zabawa" Personelu Ośrodka Zdrowia Psychicznego

Władze prowadzą dochodzenia w sprawie zabawy, t. zw. "swimming party," jaka miała miejsce w Chicago — Read Mental Health Center, w jednym z dwóch basenów pływackich ośrodka. Członkowie personelu, mężczyźni i kobiety wystąpili na tej zabawie nago, bez kostiumów kąpielowych. Dr LeRoy Levitt, dyrektor Stanowego Dept. Zdrowia Psychicznego, potwierdził, że taka zabawa istotnie miała miejsce 12 grudnia w ośrodku pnr. 6500 W. Irving Park Rd. Levitt powiedział, że o ile mu wiadomo, żaden z pacjentów nie brał udziału.

Nowa Lotna Jednostka w Akcji Dorażnej Pomocy

Franklin Park przystępuje do akcji dorażnej pomocy medycznej, zorganizowanej już na wielu przedmiotach — Mobile Intensive Care Unit (MICU). Dwuosobowy zespół tzw. paramedics — którzy przeszli specjalny kurs udzielania pomocy w nagłych wypadkach jak atak serca, wstrząs itp. — rozpoczął pracę 2 grudnia, odrzuć po otrzymaniu stanowej licencji.

Specjalny wóz, zaopatrzony we wszystkie urządzenia, jak electrocardiogram, aparat do badania ciśnienia krwi, tlen, różnego rodzaju zastrzyki, kupiony i wyekwipowany za \$35,000, połączony jest teletrem z szpitalem Northwest Community w Arlington Heights i oddziałami pogotowia dwóch mniejszych szpitali.

Z przyłączeniem się zespołu z Franklin Park, liczba przedmiotów biorących udział w planie dorażnej pomocy wzrosła do 13, z główną kwaterą w podanym wyżej szpitalu. Celem planu jest udzielanie pomocy medycznej w wypadkach, gdzie od każdej chwili zależy ratunek pacjenta. Ktoś dostaje ataku serca na ulicy, w ogrodzie, restauracji czy w swym domu, a zanim nadejdzie ambulans i zanim osiągnie się telefonicznie lekarza, który musi skierować pacjenta do szpitala — pacjent umiera. "Paramedics" mają specjalne przeszkolenie, natychmiast badają stan serca pacjenta, a za pomocą transmisji, specjalista w szpitalu odczytuje wyniki i daje wskazówki jakie należy zastosować zabiegi, zanim dowiezie się pacjenta do szpitala.

Szef straży pożarnej w Franklin Parku, gdzie więcej kandydatów weźmie udział w przeszkoleniu powiedział, że nowy zespół będzie w pogotowiu na stacji straży pożarnej. Podobne zespoły zorganizowano w Ingalls Memorial Hospital, Harvey; Highland Park Hospital, Highland Pk.; St. Francis Hospital, w Evans-ton i Victory Memorial Hospital, Waukegan.



WASHINGTON. — W Dzień Bożego Narodzenia o 7 rano osobnik, zidentyfikowany później jako Marshall Hill Fields w przebraniu araba, rozbił bramę wjazdową do Białego Domu autem i zatrzymał się w pobliżu drzwi wejściowych do prezydenckiej rezydencji. Po dwóch godzinach pertraktacji Fields poddał się. (UPI)